

**PATRIOTYCZNY RUCH POLSKI****NR 385**RUCH ODNOWY  
† SŁOWIAN †**15 V 2016 R.****NOWY JORK, CHICAGO, TORONTO, BERLIN, WARSZAWA.****PATRIOTYCZNY RUCH POLSKI W INTERNECIE: [www.wicipolskie.org](http://www.wicipolskie.org)****Drodzy Czytelnicy i Sympatycy!**

W naszym biuletynie zamieszczamy teksty różnych autorów, tak „z pierwszej ręki” jak i przedruki, traktujące o najistotniejszych problemach Polski i Świata. Kluczem doboru publikowanych treści, nie jest zgodność poglądów Autorów publikacji z poglądami redakcji lecz decyduje imperatyw ważnością tematu. Poglądy prezentowane przez Autorów tekstów, nie zawsze podzielamy. Uznając jednak że wszelka wymiana poglądów i wiedzy, jest pożyteczna dla życia publicznego - prezentujemy nawet kontrowersyjne opinie, pozostawiając naszym czytelnikom ich osąd.

Redakcja

**Adres kontaktowy Redakcji PRP: PO Box 1602, Cranford NJ 07016 i internetowy: [turobin@netzero.net](mailto:turobin@netzero.net)**

1) Wiadomości; 2) Dlaczego rząd nie nagłaśnia przestępstw z udziałem PO?; 3) Jak wytransferowano miliardy złotych na konto MFW; 4) Zamach majowy - II; 5) Hegemonia i propaganda; 6) Przeludnienie to mit; 7) Viktor Orban wobec realizacji planu multikulturowego podboju Europy; 8) Maile Hillary Clinton; 9) Bombardowania Serbii. 10) Udział kościoła w zażydzeniu Polski;

**USA: przerażający handel organami zamordowanych dzieci. Wycenili mózg abortowanego dziecka! {22.IV.2016}**

**W USA trwa dochodzenie w sprawie handlu tkankami nienarodzonych dzieci. Republikanie 20 kwietnia przedstawili dowód w postaci cennika obowiązującego przy sprzedaży organów abortowanych dzieci.**

Prowadząca dochodzenie w sprawie handlu organami nienarodzonych dzieci - Marsha Blackburn z Partii Republikańskiej mówi wprost: „oni wartość dolara stawiają ponad wartość narządów tych nienarodzonych dzieci, które zostały abortowane. To jest po prostu nie do wiary”.

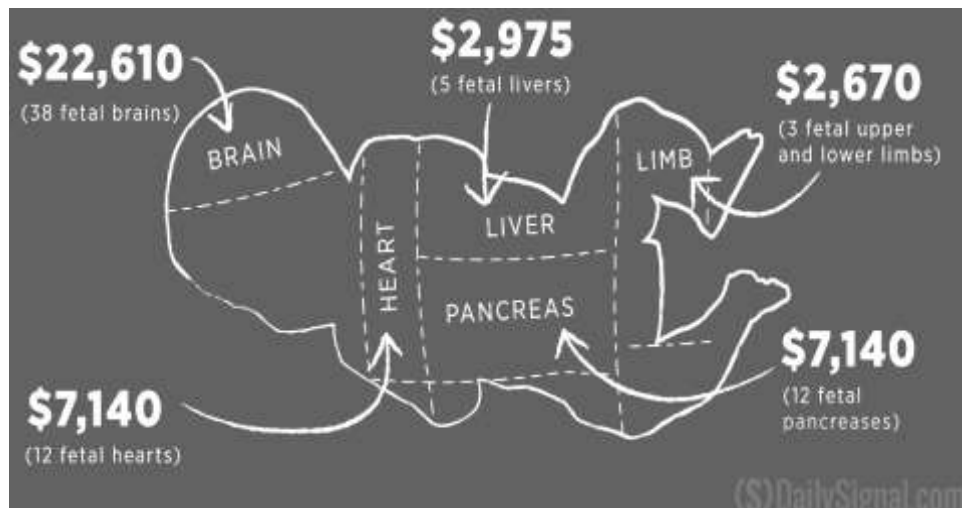
Handlarze płacili pośrednikom ponad 3 340 dolarów za mózg zamordowanych dzieci w łonie matek, 595 dolarów za „dziecięcą czaszkę dopasowaną do górnych i dolnych kończyn”, 890 dolarów za „kończyny górne i dolne z dłońmi i stopami”. W rozliczeniach między kliniką aborcyjną, a pośrednikami pojawiają się sumy wahające się od 6 010 do 11 365 dolarów.

Prawnicy podkreślają, że prawo federalne przewiduje przekazywanie do badań tkanek i narządów abortowanych dzieci, ale całkowicie bezpłatnie.

Tymczasem według dokumentów zgromadzonych przez republikanów w Izbie Reprezentantów, jednostki te płaciły pośredniczącej firmie 42 535 dolarów za 38 mózgow abortowanych dzieci, 12 serc, 3 pary górnych i dolnych kończyn, 5 wątrób i 12 trzustek.

Aborcjoniści z Planned Parenthood odmawiają przyznania się do winy.

Luk



Za: <http://www.pch24.pl/usa--przerazajacy-handel-organami-zamordowanych-dzieci--wycenili-mozg-abortowanego-dziecka--42758.i.html>

# # #

**Krzywdziłem polskie dzieci, to był czysty biznes. Niemiecki urzędnik o odbieraniu dzieci polskim rodzinom {21.IV.16}**

Niemiecki urząd do spraw dzieci i młodzieży Jugendamt - nie bez powodu owiany jest tak fatalną sławą. Co roku dziesiątki polskich dzieci jest odro bieranych dzicom. Powody najczęściej są błahe. Wystarczy sprzeczka między rodzicami, siniaki dziecka, które mają być dowodami na przemoc jakiej maluch doświadcza w domu, lub zbyt głośny płacz w miejscu publicznym.

Odebranie dziecka najczęściej kończy się przymusową adopcją, lub wychowywaniem przez rodziny zastępcze.

To czysty biznes. Za jedno dziecko wychowywane w rodzinie zastępczej Jugendamt płaci 1000 euro [ponad 4 tys. zł], jeżeli jest niepełnosprawne, ta kwota może wzrosnąć do 25 tys. euro.

- Po 12 latach pracy w Jugendamcie - opowiada Uwe Kirchoff. Mężczyzna zdecydował się powiedzieć prawdę o swojej pracy i krzywdzie jakiej doświadczają polskie dzieci.

Każdego dnia prześladowała mnie myśl, że krzywdę polskie dzieci i rozbijam szczęśliwe rodziny. Wreszcie powiedziałem „dość!”

- Przyznał mężczyzna cytowany przez fakt24.pl.

Uwe Kirchoff opowiedział historię pierwszego dziecka, które odebrał polskiej rodzinie. To był 14-letni chłopiec. Ukradł batonik ze sklepu. To wystarczyło by uznać, że jego rodzice nie są go w stanie wychować. Nie mogą zapomnieć jego płaczu, kiedy go odbierałem - mówił.

Podkreślił także, że o polskie dzieci zabiega wiele niemieckich rodzin zastępczych. Z opowieści byłego urzędnika Jugendamtu wynika, że działanie urzędu jest perfidne, zaplanowane i opiera się w dużej mierze na manipulacji. Urząd zajmuje się przede wszystkim obcokrajowcami, im najłatwiej jest odebrać dziecko, bo są w obcym kraju i często nie znają języka. Cała procedura zaczyna się od niezapowiedzianych kontroli w domach.

Wystarczy napisać w dokumentach, że dziecko jest w domu smutne. To może być podstawą, do odebrania go rodzicom. A płacz? Błagania rodziców? Urzędnika ma to nie obchodzić - przyznaje i zdradza jaki cel, przyświeca niemieckim urzędnikom.

Oprócz tego, że na dzieciach można nieźle zarobić, to liczy się też ich germanizacja.

Uwe Kirchoff podkreślił też, że po latach pracy w urzędzie miał dość, nie radził sobie z wyrzutami sumienia i zaczął pomagać rodzinom w odzyskiwaniu dzieci - powiedział wprost, że **Jugendamt to „zakłamana instytucja”**.

Za: <http://ruch-obywatelski.com/wydarzenia-na-swiecie/krzywdzilem-polskie-dzieci-to-byl-czysty-biznes-niemiecki-urzednik-o-odbieraniu-dzieci-polskim-rodzinom/>

# # #

**Cywilizacja śmierci i jej żniwa. Holendrzy bliżej eutanazji dzieci do 12 roku życia** {28 IV.2016}

**Minister zdrowia Holandii, Edith Schippers podjęła decyzję, że dofinansuje badania dotyczące eutanazji dzieci między 1 a 12 rokiem życia. Kwota na ten cel przeznaczona to 450 tys. dolarów.**

Ta sama pani minister, jeszcze kilka dni temu stwierdziła, że nie ma wystarczających powodów, by zalegalizować zabijanie dzieci „w tym przedziale wiekowym”. Jej obecna decyzja, czyni debatę na temat tego ohydneho procederu otwartą a zdaniem jej przeciwników, może doprowadzić do usankcjonowanego prawem zabijania chorych w każdym wieku i stanie zdrowia. Niższa izba parlamentu Holandii, wyraziła poparcie dla eutanazji dzieci.

Według ustawodawstwa holenderskiego zabijanie noworodków do 12 miesiąca życia jest legalne. Podobnie jest z zabijaniem młodzieży między 12 a 17 rokiem życia z powodu "stanu psychicznego" - jeśli rodzice nie wyrażą sprzeciwu.

**Proponowana ustawa wprowadza warunek:** rodzice podejmują decyzję z doktorem, jeśli dziecko nie mogłoby samo jej podjąć. Jeszcze w zeszłym roku specjalista, Eduard Verhagen, profesor pediatrii, wyjaśniał założenia ustawy: "Mówimy o wyjątkowych sytuacjach, w których dziecko jest prawie martwe i jedna prośba rodziców może pomóc umrzeć mu z godnością".

Pani minister rozumie obawy, ale uważa, że wprowadzenie do ustawy wyjątków sprawę rozwiąże.

**Cywilizacja śmierci, wbrew logice, elementarnym zasadom przyzwoitości, etyce, ma wciąż swoich oddanych, aktywnych wyznawców i żołnierzy.**

Za: <http://polskaniepodlegla.pl/kraj-swiat/item/6739-cywilizacja-smierci-i-jej-zniwa-holendrzy-blizej-eutanazji-dzieci-do-12-roku-zycia>

# # #

**Słowenia: Przeciw nowej „osi zła”** {22.IV.2016}

W wywiadzie dla telewizji Russia Today Sławoj Żiżek powiedział, że katastrofalny kryzys imigracyjny jest skutkiem europejskiej polityki, skażonej postkolonialną mentalnością. Ingerencja Zachodu, w politykę krajów arabskich wynika z nieuświadomionego przekonania o niższości mieszkańców tej części świata. *Uważam, że ta redukcja - Innego do ślepej, bezbronnej ofiary, która nie posiada żadnej odpowiedzialności, jest współczesną formą tego, co zwano dawniej brzemieniem białego człowieka - wyjaśnił słoweński myśliciel i dodał: że ci, którzy wykazują największą otwartość na uchodźców, faktycznie - traktują ich z podświadomym rasizmem i paternalizmem.*

Znany filozof dodał jednak, że nie można obarczać krajów Unii Europejskiej pełnią odpowiedzialności za kryzys, gdyż jego prawdziwe źródło tkwi w antyżydziej# “Osi zła” - Turcji, Arabii Saudyjskiej i Izraelu - której polityka siania terroru na Bliskim Wschodzie nie znajduje sprzeciwu w pozbawionej politycznej siły Europie. *Wiemy, że Izrael i Arabia Saudyjska otwarcie współpracują w kwestii polityki bezpieczeństwa i tajnych służb. Ten nowy sojusz jest skierowany przede wszystkim przeciwko szyitom. To zasadniczy fakt który jest źródłem problemów - powiedział Żiżek.*

Słoweński filozof oskarżył Europę o przyjmowanie uchodźców w sytuacji, gdy bogate kraje arabskie nie wyrażają chęci pomocy swoim sunnickim pobratymcom. *Co z bardzo bogatymi krajami arabskimi, znacznie zamożniejszymi od Europy i bliższymi geograficznie arenie konfliktu, jak choćby Arabia Saudyjska, Katar czy Zjednoczone Emiraty Arabskie? - zapytał retorycznie Żiżek.*

Uczony rodem z Lublany nie pozostawił suchej nitki na Turcji, i “haniebnym, nieetycznym” układzie Brukseli z Ankarą w sprawie uchodźców. Według niego rząd Erdogana jedynie udaje, że walczy z terroryzmem, a w rzeczywistości sam siebie terror przeciwko Kurdom i handluje ropą z Państwem Islamskim. Dodał również, że zacieśnianie więzów z tym krajem i zniesienie wiz dla jego obywateli w sytuacji, gdy tamtejsza demokracja staje pod znakiem zapytania, gdy turecki rząd projektuje wewnętrzne napięcie na zewnętrznego wroga w postaci Kurdów jest nieodpowiedzialne.

Za: <http://xportal.pl/?p=25137>

# *Islam szyicki występuje w Iranie, Syrii, Iraku, Libanie, Palestynie, Jemenie i w mniejszym stopniu w Jordanii; natomiast islam sunnicki jest to zjudaizowany islam i występuje w Arabii Saudyjskiej, Turcji, Katarze, Omanie, Somalii i w mniejszym stopniu w Libanie, Jordanii czy Erytrei.*

# # #

**Rosja: Prawo głosu nie dla więźniów** {22.IV.2016}

19 kwietnia rosyjski Sąd Konstytucyjny uznał za niemożliwe wykonanie wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z 4 lipca 2013 r., nakazującego Rosji zmienić jej prawo tak, aby więźniowie mogli głosować w wyborach. Obecnie zgodnie z art. 32 konstytucji Federacji Rosyjskiej każda osoba przebywająca w zakładzie karnym na podstawie wyroku sądowego jest pozbawiona czynnego prawa wyborczego.

Orzeczenie zapadło na podstawie przyjętej przez Rosję w grudniu 2015 r. ustawy, uprawniającej Sąd Konstytucyjny do stwierdzenia niemożności wykonania przez państwo rosyjskie orzeczeń międzynarodowych organów sądowniczych. To pierwszy przypadek praktycznego zastosowania tej ustawy.

Źródło: [osw.waw.pl](http://osw.waw.pl)

**Komentarz Redakcji:** *Odrzucenie przez Rosję dyktatu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka to ważny precedens, również w kontekście zapowiedzianej próby użycia orzeczenia trybunału w Strasburgu do zmuszenia państwa polskiego, by wprowadziło "związki partnerskie", co w ubiegłym roku spotkało już Włochy. Jeżeli obóz polityczny rządzący dzisiaj Polską chce wreszcie uczynić dla niej coś pożytecznego, powinien szybko przygotować i uchwalić projekt ustawy upoważniającej organy naszego państwa [niekoniecznie Trybunał Konstytucyjny] do odmowy wykonania wyroków dętych ponadnarodowych "sądów" – [A.D.]*

Za: <http://xportal.pl/?p=25141>

# # #

**Palestyna: UNESCO broni meczetu Al-Aksa** {22.IV.2016}

11 kwietnia organizacja UNESCO ogłosiła rezolucję, w której potępiła próby zawłaszczania muzułmańskich zabytków w Ziemi Świętej przez Izrael i żydowskich osadników.

W rezolucji jako "palestyńskie obiekty" określono dwa miejsca: meczet Ibrahima [Grotę Patriarchów] oraz meczet Bilala Ibn Rabaha [Grobowiec Racheli]. UNESCO "przypomina, iż oba wspomniane obiekty położone w Hebronie i Betlejem są integralną częścią Palestyny" oraz "potępia nielegalne izraelskie wykopaliska i roboty, budowę prywatnych dróg dla osadników oraz muru wewnątrz starówki Hebronu, które dotkliwie naruszają integralność tego miejsca". Organizacja "zdecydowanie potępia izraelską agresję i nielegalne ograniczanie wolności kultu i wstępu muzułmanów do meczetu Al-Aksa i na Wzgórze Świątynne, oraz prosi Izrael - władzę okupacyjną - o respektowanie historycznego status quo i niezwłoczne zniesienie tych ograniczeń". UNESCO wzywa wreszcie Izrael, by zaprzestał "zakazywania muzułmanom pochówku ich zmarłych w niektórych miejscach i umieszczania fałszywych żydowskich grobów w innych miejscach na muzułmańskich cmentarzach".

Za: <http://xportal.pl/?p=25122>

# # #

**Palestyna: Pogorszenie stosunków z Iranem** {29.II.2016}

27 lutego Husajn Szejk al-Islam, doradca irańskiego parlamentu ds. międzynarodowych, w rozmowie z dziennikarzem portalu al-Resalah oznajmił, iż Iran będzie przekazywać pomoc finansową do Palestyny z pominięciem władz palestyńskich. Jak powiedział ekspert, *doświadczenie dowiodło, że Autonomia nie jest godna zaufania, więc Teheran będzie przysyłać pieniądze na własną rękę [...]. Niestety dotacje które zostały przekazane Autonomii nie dotarły do właściwych osób.*

W odpowiedzi Nabil Abu Rudejna, rzecznik prasowy prezydenta Mahmuda Abbasa, oświadczył, że Iran powinien przysyłać pieniądze *raczej oficjalnymi kanałami do [rządowej] Fundacji Męczenników i Więźniów, niż polegać na nieformalnych i okrężnych drogach*, a jego stanowisko jest *nie do zaakceptowania* oraz nie pomoże Palestyńczykom w walce z izraelską okupacją ani w ochronie świętych miejsc.

Irańskie władze obiecały przekazać po 7.000 dolarów każdej palestyńskiej rodzinie, której członek zginął w trwającej "młodzieżowej intifadzie" oraz dodatkowo po 30.000 dolarów każdej rodzinie, której dom został zburzony przez siły izraelskie z powodu podejrzenia o udział jednego z członków rodziny w ataku na Żydów.

Zaistniała sytuacja jest symptomem znacznego pogorszenia stosunków palestyńsko-irańskich, które wcześniej, od sierpnia 2015 r., ulegały zacieśnieniu - pojawiały się nawet zapowiedzi powołania ambasadora Iranu przy władzach Palestyny.

**Husajn Szejk al-Islam i Mahmud Abbas**

Za: <http://xportal.pl/?p=24631>

**Prez. Palestyny - Mahmud Abbas razem z Netanjahu w proteście**

FRANCE UNITY MARCH  
Unity march begins in Paris

BBC NEWS

*Widzimy po prawej stronie [obok Tuska, ten z białą czupryną] Mahmud Abbas, obok Tuska - Angela Merkel, Francois Hollande, Prez. Tanzani i Benjamin Netanjahu.*



*Od prawej w pierwszym rzędzie: Mahmud Abbas, Donald Tusk, Angela Merkel, Francois Hollande, Prez. Tanzani a niewidoczny widać tylko rękę Benjamin Netanjahu.*

**Wielki marsz przeciwko terroryzmowi przeszedł w niedzielę [10 stycznia 2015 r.] po południu ulicami Paryża.**

Jego uczestnicy, wśród których byli również przywódcy państw, w tym premier Ewa Kopacz, oddali hołd 17 ofiarom zamachów, do jakich doszło w ostatnich dniach we Francji.

Po południu do zgromadzonych uczestników dołączyło ok. 50 zaproszonych przez prezydenta Francji Francois Hollande przywódców innych państw, którzy szli na czele marszu, trzymając się pod ramię. Wśród zagranicznych przywódców - oprócz szefowej polskiego rządu - byli też m.in. kanclerz Niemiec Angela Merkel, premierzy Włoch i Wielkiej Brytanii, Matteo Renzi i David Cameron, prezydent Ukrainy, Petro Poroszenko, a także premier Izraela, Benjamin Netanjahu i przywódca Autonomii Palestyńskiej Mahmud Abbas oraz przewodniczący Rady Europejskiej, Donald Tusk i Komisji Europejskiej Jean-Claude Juncker.

**Zamieszczone powyższe zdjęcia z marszu protestacyjnego sprzed roku pokazują iż rzeczywiście Iran może mieć rację odnośnie władz Autonomii Palestyny, skoro prezydent Palestyny razem protestuje z szefem rządu Izraela, z którym rzekomo jest skonfliktowany, a co w tym najważniejsze - jaki miał w tym cel, uczestnicząc w tym cyrku-proteście tzw. zachodniej koalicji? Dlaczego nie było tam przywódców z państw suwerennych np. Syria, Iran, Irak czy Liban? Nie oszukujmy się, był to protest „fałszywej flagi”. - Wpierw „zachodni koalicjanci” pod sztandarem tzw. islamistów przeprowadzają kilka ataków terrorystycznych [w Paryżu], i aby odwrócić uwagę świata, przywódcy państw tzw. zachodniej koalicji, w których żydzi piastują najwyższe funkcje państwowe, zebraли się w proteście - grając rolę pokrzywdzonych i solidaryzujących się z ofiarami tych zamachów. I tu, akurat szef państwa palestyńskiego - które jest atakowane i niszczone właśnie przez Izrael - świadomie uczestniczy w tym „cyrku”. I to dyskredytuje go jako palestyńczyka, a stawia go w roli agenta zachodu, a przede wszystkim Izraela.**

Dwaj szefowie rządów Izraela i Palestyny rzekomo się zwalczający, nigdy się nie spotkałem, by na linii Abbas Izrael był jakiś poważniejszy konflikt. Poza tym, jak wynika z przekazanej mi informacji z przed kilku lat, zaraz po wyborze Abbasa na prezydenta Autonomii Palestyńskiej,

kiedy rozmawiałem z moim znajomym Palestyńczykiem, i kiedy doszło do rozmowy na temat Abbasa jako prezydenta Palestyny, ten starsuszek, Palestyńczyk, ze smutkiem powiedział: „to jest traitor [zdrajca]. Jego wybrały siły izraelskie i on jest ich człowiekiem. On nie będzie reprezentował Narodu Palestyńskiego”.

Nie za bardzo w to wierzyłem. Zresztą nie znałem sytuacji jaka tam panowała, więc nic mu nie odpowiedziałem. Dopiero po latach okazuje się że jednak ten starsuszek miał rację.

Tomasz Koziej - Marzec 2016 r.

# # #

### **Palestyna: Abbas knebluje LFWP i DFWP** {18.IV.2016}

11 kwietnia władze Organizacji Wyzwolenia Palestyny wstrzymały wypłatę funduszy na działalność frakcyjną [odpowiednik polskich dotacji dla partii obecnych w parlamencie] dla Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny. Następnego dnia uczyniły to samo w stosunku do Demokratycznego Frontu Wyzwolenia Palestyny.

W obu przypadkach powodem była ostra krytyka formułowana przez Fronty Wyzwolenia pod adresem Mahmuda Abbasa jako prezydenta Palestyny i przewodniczącego OWP. Obie organizacje zarzucały mu od dłuższego czasu spolegliwe stanowisko wobec Izraela oraz wytykały fakt iż palestyńskie organy bezpieczeństwa koordynują swoje działania z izraelskimi władzami - szczególnie niesmaczny w kontekście krwawej pacyfikacji przez Izrael trwającej od października “młodzieżowej intifady”, podczas której syjoniści, jak zwykle, mszczą się na ludności cywilnej oraz masowo maltretują i zabijają przypadkowe ofiary. Zrodziło to oskarżenia że władze Palestyny z premedytacją pomagają Izraelczykom w niszczeniu prawdziwych sił antysyjonistycznego oporu. Znani działacze LFWP apelowali niedawno do Abbasa, by zerwał współpracę z Izraelem, a następnie zrezygnował z zajmowanych stanowisk.

Decyzję władz Palestyny o odcięciu funduszy dla LFWP potępiły we wspólnym oświadczeniu Hamas, Islamski Dżihad, DFWP i inne palestyńskie frakcje działające w Strefie Gazy. Nie podpisał go jedynie Fatah.

(Na podstawie alhouriah.org i pflp.ps opracował A.D.)

Za: <http://xportal.pl/?p=25064>

# # #

### **Syria: „Opozycja” ćwierka z Waszyngtonu** {22.IV.2016}

Oficjalne konto koalicji tzw. “syryjskiej opozycji” na Twitterze było prowadzone przez zajmującą się *public relations* firmę z Waszyngtonu, wynajętą w tym celu przez Arabię Saudyjską. Informację taką podano 20 kwietnia w “Washington Post”. Ta sama firma - Qorvis - była odpowiedzialna także, za obsługę konta YouTube ambasady Arabii Saudyjskiej w USA. Warto zaznaczyć, że to jedynie wierzchołek góry lodowej: wspomniany artykuł opisuje problem istnienia w Stanach całej siatki firm, zajmujących się lobbymingiem i PR-em, które pracują dla Saudyjczyków.

Opisana sytuacja nasuwa skojarzenie z tym, co podczas obrad w Genewie powiedział nieco wcześniej dr Baszar Dżafari, syryjski ambasador przy ONZ, dziennikarzowi, który nie wiedział jak zbiorczo określić Saudyjczyków i popieraną przez nich “syryjską opozycję” [finansowaną właśnie przez Arabię Saudyjską, a także przez inne obce państwa]: *Byłoby łatwiej nazwać ich grupą saudyjską.*

Syryjski dyplomata jest znany z polemicznej sprawności; pomimo traumatycznych doświadczeń pięciu lat wojny odpiera ataki przeciwników Syrii inteligentnie, ze swadą i humorem. Z tego też powodu stał się jednym z bohaterów syryjskich lub ogólniej, bliskowschodnich mediów społecznościowych obok postaci takich jak gen. Suheil al-Hassan [“Tygrys”], gen. Issam Zahredinne czy sam prezydent Baszar al-Asad.

[Na podstawie The Washington Post i Twitter opracował M.M.]

Za: <http://xportal.pl/?p=25156>

# # #

### **Genewa: Dżafari oskarża Izrael o wspieranie IS i Frontu al-Nusra** {23.IV.2016}

**Syryjski ambasador przy ONZ Baszar Dżafari oskarżył w poniedziałek [18.IV] w Genewie Izrael: o współpracę z Państwem Islamskim [IS] i Frontem al-Nusra na obszarze Wzgórz Golan. Jednocześnie nie chciał podjąć tematu dotyczącego stanu negocjacji pokojowych ws. Syrii.**

Za: <http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/937084.genewa-dzafari-oskarza-izrael-o-wspieranie-is-i-frontu-al-nusra.html,komentarze-najnowsze,1>

# # #

### **Zamieszki we Francji** {27.IV.2016}

Trwające od tygodni protesty uliczne w Paryżu stają się coraz bardziej gwałtowne, a liczba demonstrujących studentów, robotników i związkowców niemal podwoiła się w porównaniu z rokiem poprzednim - poinformowała paryska policja.

W całym kraju przeciwko reformie odbyło się już około 200 manifestacji. Zmiany w dotychczasowym prawie pracy otwierają drogę do przedłużenia tygodnia pracy z obecnych 35 do 48 godzin, dzień pracy może zostać wydłużony do 12 godzin. Projekt nowelizacji przewiduje też uelastycznienie rynku pracy w tym pewne ułatwienia dla pracodawców dotyczące zwolnień.

Sytuacja gospodarcza Francji i programy socjalne dla nowo przybyłych imigrantów wymagają, aby Francuzi pracowali więcej i za mniejsze pieniądze. Multikulti samo się nie sfinansuje, dlatego dziwne jest, że te same ‘lewicowe’ i ‘lewackie’ kręgi, które z otwartymi rękoma witają imigrantów teraz buntują się, że przeciętny Francuz musi zapłacić na rzecz nowych obywateli. Ale kto zrozumie lewacką logikę?

Zachodnia Europa krytykuje Polskę i poucza nas byśmy poszli jej śladem. Mamy przyjmować imigrantów, utrzymywać ich kosztem podupadającej gospodarki, jak we Francji, i w rezultacie, osiągnąć taki sam poziom zamieszek w niezadowolonym społeczeństwie? Można powiedzieć, że Zachód stawia przed nami dziwne cele. Jeśli sami pragną rozmontować swoje państwa to ich sprawa, ale czemu chcą nam odbierać możliwość wyboru i pójścia własną drogą? {Zresztą, gwoli ścisłości - tenże Zachód już nam rozmontował Nasze państwo, poczynając

od „okrągłego stołu”, gdzie nastąpiło instalowanie na priorytetowych stanowiskach agentów [żydowskich oligarchów] po czym, na początek tzw. „reform” zlikwidowali duże zakłady pracy, a tylko i wyłącznie po to, aby Polacy nie mieli miejsca na masowe, duże protesty. A później, zaczęli na potęgę prywatyzować majątek narodowy, dosłownie - za darmo, bo przekazywali swoim pobratymcom z różnych krajów świata. - I tu przy tej okazji mamy odpowiedź, dlaczego żydzi są bogaci, i tak szybko się dorabiają... - ad}

Film: <https://www.youtube.com/watch?v=jSronUdnl7U>

P.S. Supplement:

Współczesna „Francja”:

FILM: <https://www.youtube.com/watch?v=XDdoaHu52pU>

Za: <http://wolna-polska.pl/wiadomosci/zamieszki-we-francji-2016-04>

# # #

#### Syria: **ISIS dostaje broń z Izraela** {28.IV.2016}

Syryjska Armia Arabska przechwyciła transport izraelskiej broni, przeznaczony dla oddziałów zbrojnych tzw. "Państwa Islamskiego". Do zatrzymania doszło na przedmieściach As-Suwajdy, miasta w południowo-zachodniej części Syrii. Samochód jadący z miasta Dara przewoził wyprodukowane w Izraelu miny z napisami w języku hebrajskim. Oprócz nich w aucie znajdowały się moździerce, pociski do granatników oraz granaty ręczne. Armia poinformowała, że terrorysta przewożący broń został zlikwidowany.

O sprawie piszą media zarówno syryjskie, jak i izraelskie.



Za: <http://xportal.pl/?p=25270>

# # #

#### Korea Północna: **Amerikanin skazany na 10 lat ciężkich robót** {29.IV.2016}

Sąd najwyższy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej skazał obywatela amerykańskiego koreańskiego pochodzenia na 10 lat ciężkiej pracy w obozie za sabotaż.



Kim Dong Chul został aresztowany w Korei Północnej w Październiku zeszłego roku pod zarzutem szpiegostwa i dywersji. - Przyznał się do „niewybaczalnego szpiegostwa” w co wlicza się kradzież tajnych materiałów wojskowych.

Oskarżony przyznał się do wszystkich zbrodni, które popełnił - zbierał i sprzedawał informacje dotyczące partii, państwa i spraw wojskowych marionetkowemu reżimowi Korei Południowej - poinformowano w biuletynie rządowej agencji prasowej KCNA.

Prokurator początkowo żądał 15-letniego wyroku, jednak obrońca zabiegał o skrócenie go ze względu na zaawansowany wiek oskarżonego. Korea Północna przetrzymuje łącznie 6 obcokrajowców.

Kim, który jest naturalizowanym Amerykaninem urodził się w Seulu w 1953 r. skąd przeniósł się do Stanów Zjednoczonych. W 2008 r. założył firmę w specjalnej strefie ekonomicznej w Rason w Korei Północnej. Ma dwie córki, które mieszkają w Nowym Yorku.

Za: <http://www.kresy.pl/wydarzenia,azja-pacyfik?zobacz/korea-polnocna-amerykanin-skazany-na-10-lat-ciezkich-robot>

# # #

Naczelny „Super Expressu” o prowokacji w kościele św. Anny: **A do meczetu też by pani weszła?** {29.IV.2016}



Proszę sobie bowiem wyobrazić co stałoby się gdyby ta pani, która jest znaną homoseksualistką-aktywistką-feministką z ambicjami politycznymi, weszła do meczetu i tam zaczęła wykrzykiwać o prawach kobiet:

**‘Nasza cywilizacja psieje na moich oczach’** - napisał Sławomir Jastrzębowski, redaktor naczelny „Super Expressu” w komentarzu dot. prowokacji w kościele św. Anny w Warszawie.

„Oto do warszawskiego kościoła w niedzielę [3.IV.] weszła kobieta tylko po to, żeby wywołać burdę [...]. I udało się jej. I nie spotkała jej za to żadna kara. Przeciwnie, jej czyn został odpowiednio nagłośniony, a dla wielu słabych głów ta słaba, aczkolwiek wrzaskliwa kobieta głowa stała się czymś w rodzaju bohatera” - napisał Jastrzębowski.

Naczelny „Super Expressu” stwierdził, że podobno miał to być protest przeciwko stanowisku Kościoła w sprawie aborcji. „Tyle że stanowisko Kościoła wobec aborcji jest niezmiennie. Można się z nim zgadzać, można się nie zgadzać, ale zasługuje na szacunek” - napisał.

**„Proszę sobie bowiem wyobrazić, co stałoby się, gdyby ta pani, która jest znaną homoseksualistką-aktywistką-feministką z ambicjami politycznymi, weszła do meczetu i tam zaczęła wykrzykiwać o prawach kobiet. W najlepszym dla niej wypadku zostałaby za swój świętokradczy czyn, za sprofanowanie miejsca świętego dla islamu dotkliwie obita. Być może nie uszłaby z życiem za zamach na sacrum. Proszę sobie wyobrazić, a co stałoby się, gdyby ta sama wrzaskliwa pani weszła ze swoim wrzaskiem do synagogi, zaręczam iż zostałaby sprawnie wyprowadzona a latka antysemitki, znacząco utrudniłaby jej przyszłość”** - stwierdził Jastrzębowski. Jego zdaniem aktywistka wiedziała, że w kościele taka reakcja jej nie spotka, a jej akcja zostanie nagłośniona przez „lewicujące postępowe media”.

„Wycie w kościele to nie jest wartość, a bez wartości, bez szacunku dla świętości, dla innych ludzi, bez możliwości i chęci wyegzekwowania tego szacunku cywilizacja staje się swoją własną karykaturą” - stwierdził dziennikarz.

Za: <http://www.kresy.pl/wydarzenia,spoleczenstwo?zobacz/naczelny-super-expressu-o-prowokacji-w-kościele-sw-anny-a-do-meczetu-tez-by-pani-weszla>

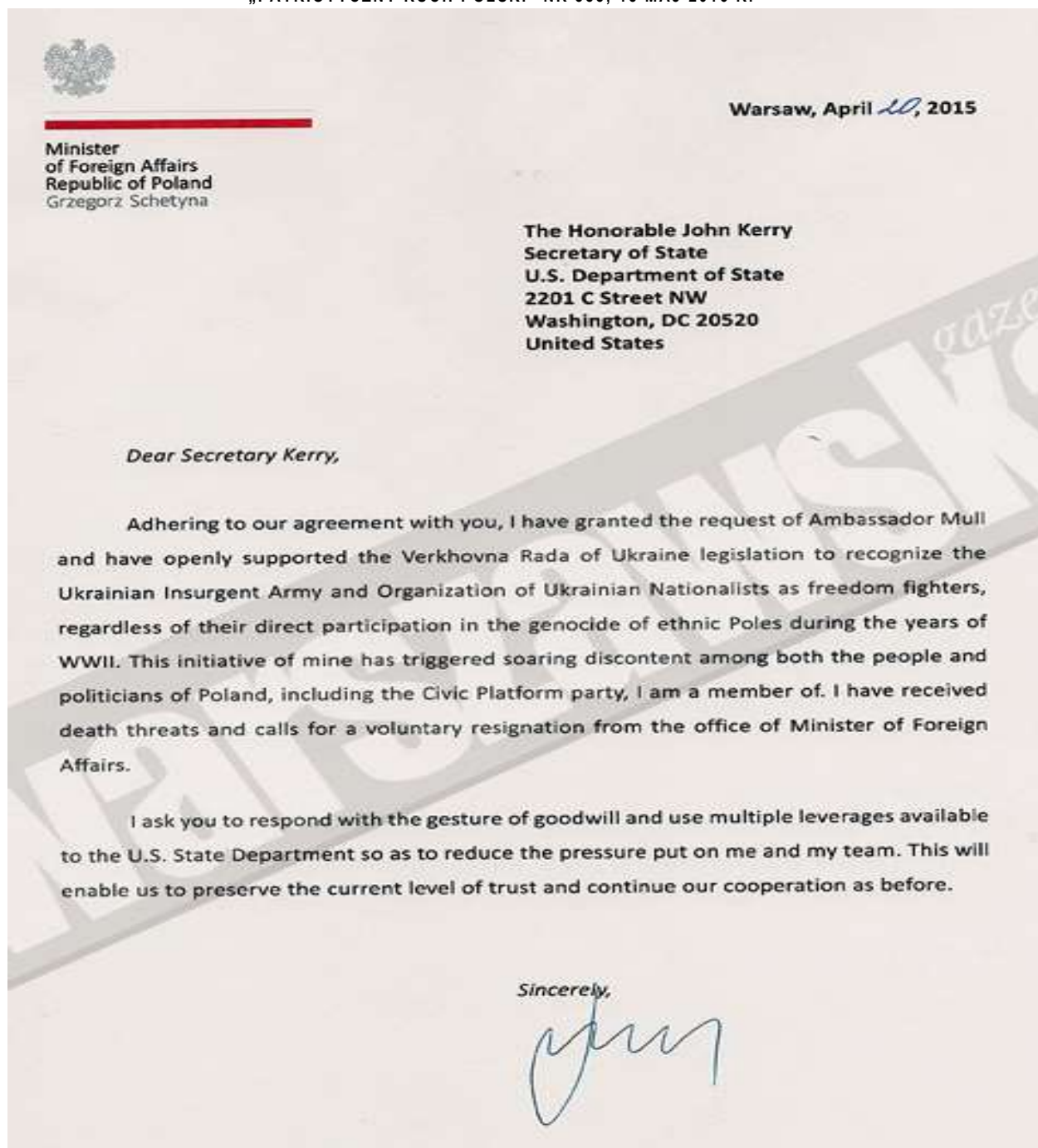
# # #

**Schetyna przyznał w liście do szefa amerykańskiego MSZ że poparł antypolską ustawę za co prosił USA o ochronę** {15.IV.2016}

Warszawska Gazeta dotarła do listu jaki Grzegorz Schetyna, jako minister spraw zagranicznych wysłał do swojego amerykańskiego odpowiednika Johna Kerrego 20 kwietnia 2015 r. Jego treść jest szokująca.

Szef polskiego MSZ przyznaje że poparł uhonorowanie członków ludobójczej organizacji OUN-UPA. I doprasza się w zamian od USA ochrony i protekcji.

- *Dotrzymując umowy z Panem spełniłem prośbę ambasadora Mulla i poparłem ustawę Rady Najwyższej Ukrainy uznającą za bojowników o wolność członków OUN-UPA, mimo iż brali bezpośredni udział w ludobójstwie etnicznych Polaków podczas II wojny. Moja inicjatywa wywołała niebywałe oburzenie zarówno obywateli, jak i polityków w Polsce, w tym PO, której jestem członkiem. Otrzymałem pogróżki śmierci i wezwania do podania się do dymisji. Proszę o zrewanżowanie się gestem dobrej woli i użycie wszelkich wpływów Departamentu Stanu dla zmniejszenia presji na mnie i na mój zespół* - napisał Schetyna.



Za: <http://warszawskagazeta.pl/wydarzenia/item/3652-ujawniamy-schetyna-przyznal-w-liscie-do-szeffa-amerykanskiego-msz-ze-poparl-antypolska-ustawe-za-co-prosil-usa-o-ochrone>

# # #

### Dzisiaj. Finansowy dzień ostateczny? {19.IV.2016}

W dziwny sposób żadna ze światowych agencji medialnych nie uważała za zasadne poinformowanie swoich odbiorców o wprowadzonej właśnie dzisiaj nowej chińskiej walucie która w bezprecedensowy sposób zmieni światową bankowość. Nie jest tajemnicą że Chińska Republika Ludowa od dziesięcioleci skupuje złoto. Proceder ten ujrzał na chwilę światło dzienne w roku 2013, kiedy to zakupione przez Chińczyków z USA złoto okazało się przemysłną „falszywką”. Tungstenowe sztaby zalane na powierzchni czystym złotem i opieczetowane federalnymi znakami banku centralnego Stanów Zjednoczonych zostały poddane prostemu testowi. Podejrzliwy chiński urzędnik za pomocą wiertarki udowodnił, że cały transport złota z Banku Federalnego nie jest warty kontenerów, w których został dostarczony do portu w Chinach.

Do dzisiaj nie wiadomo jak ta sprawa została zakończona, ale od dzisiaj wiadomo za to, po co Chińczycy skupowali złoto. Nowy chiński Yuan od dziś posiada całkowite pokrycie w zlocie. W tym samym czasie w oparciu o tą nową walutę banki chińskie, wprowadziły nowy walutowy system wymiany międzynarodowej stanowiący konkurencję dla amerykańskiego systemu SWIFT. Wiadomo dziś, dlaczego szefowa Banku Federalnej Rezerwy Janet Yalen, spotkała się w zeszłym tygodniu na długą rozmowę z Barakiem Husseinem Obamą pełniącym funkcję prezydenta USA. Takie spotkania należą do rzadkości i organizowane są tylko w sytuacji poważnego zagrożenia narodowego. Możliwe, że powodem tego jest oficjalne stanowisko 188 państw świata, które zadeklarowały chęć używania chińskiego systemu waluty międzynarodowej



równoległe do systemu SWIFT. Problemem jest jednak fakt, że oparty na dolarze amerykańskim SWIFT jest całkowicie nie kompatybilny z zabezpieczonym złotem chińskim systemem. Co zrobią Amerykanie - Wojnę?

Marek Wysocki

Za: <http://nasznowyjork.org/cosie-dzieje-w-polityce.html>

# # #

#### **Polska: Jaka organizacja, taki patron** {22.IV.2016}

Komitet Obrony Demokracji dorobił się patrona. Od wczoraj oficjalna nazwa tej organizacji brzmi: "Komitet Obrony Demokracji: im. prof. Władysława Bartoszewskiego". W euforycznych słowach poinformowała o tym rzeczniczka KOD Beata Kolis. Jak tłumaczy - "Wybór jego postaci ma również związek z przypadającą w najbliższą niedzielę pierwszą rocznicą śmierci Bartoszewskiego. Jest oczywiście wiele wspaniałych postaci w naszym życiu publicznym, ale to hasło "warto być przyzwoitym", jak również to, że pan profesor prawie całe życie poświęcił walce o demokrację, równość, o różne wspaniałe idee, przesądziło o tym wyborze". Kontrkandydatem Bartoszewskiego w walce o zaszczytne miano patrona KOD-u - był Tadeusz Mazowiecki. {Ten wybór, żydów-antypolaków na patrona świadczy o tym, iż KOD jest organizacją żydowską. To nic innego jak nowa Unia Wolności – ad}.

W laurce wystawionej "profesorowi" Bartoszewskiemu przez KOD znaleźć można stwierdzenia mówiące o tym, że był on "wzorem Polaka, Patrioty, Obywatela i człowieka przyzwoitego". Działacze organizacji zobowiązali się też do tego że spuścizna Bartoszewskiego będzie drogowskazem dla każdego KOD-era i KOD-erki.

Za: <http://xportal.pl/?p=25133>

# # #

#### **Niemcy: Petru obiecuje poprawę** {22.IV.2016}

Ryszard Petru, przebywający obecnie w Berlinie na zaproszenie Fundacji Friedricha Naumanna na rzecz Wolności, postanowił uspokoić swoich gospodarzy mówiąc, że "Polska to nie Węgry, a Warszawa to nie Budapeszt". Zapewnił także - "Opozycja w Polsce jest dużo mocniejsza, a mamy też bardzo silną reakcję społeczeństwa obywatelskiego. Większość Polaków jest za Europą, większość Polaków jest za tym, żeby było normalnie, czyli ażeby konstytucja nie była łamana". Stwierdził też, że rząd musi zostać zmieniony w sposób demokratyczny poprzez wybory. Słuchacze usłyszeli także zapowiedź chęci ich wygrania przez partię Petru, Nowoczesną - "Mimo naszych wewnętrznych problemów i bałaganu, jaki tworzy nasz obecny rząd, wierzę, że to tylko przejściowe. Zrobimy, co możemy, by wygrać następne wybory parlamentarne". Petru jest bowiem, bardzo "zszokowany szybkością i zakresem zmian które zostały wprowadzone przez partię rządzącą".

W swoim wczorajszym wystąpieniu lider Nowoczesnej zwrócił też uwagę, że Europie brakuje obecnie "wyraźnego przywództwa" co utrudnia skuteczne rozwiązywanie pojawiających się problemów. Dzisiaj zaś ma się spotkać z Joachimem Bertelem, zastępcą doradcy kanclerz Angeli Merkel ds. polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

Za: <http://xportal.pl/?p=25136>

# # #

#### **Balcerowicz w ukraińskim rządzie! Będzie reprezentował w nim prezydenta Poroszenkę** {22.IV.2016}

„Polski” ekonomista i główny koordynator transformacji gospodarczej z przełomu lat 80- i 90-tych XX wieku, L. Balcerowicz, zostanie członkiem grupy doradców międzynarodowych, pracujących dla kijowskiego rządu. Grupa ma pomóc Ukraińcom w reformach ekonomicznych.

Ukraina nie będzie posiadała osobnych doradców dla rządu i dla prezydenta. Balcerowicz zasiądzie w grupie podpowiadającej obu instancjom władzy wykonawczej.

Ekonomista importowany znad Wisły znajdzie się w grupie osób reprezentujących prezydenta Petra Poroszenkę. Balcerowicz zostanie wiceprzewodniczącym doradców.

Nowy premier Ukrainy, Vladimir Grojsman, wyraził wielką radość z powodu przyszłej współpracy między rządem a Balcerowiczem. MWI

Za: <http://www.pch24.pl/balcerowicz-w-ukrainskim-rzadzie--bedzie-reprezentowal-w-nim-prezydenta-poroszenke,42777,i.html>

# # #

#### **Soros otworzył w Polsce organizację „Refugees Welcome Polska”! Pomaga ściągać uchodźców!** {19.IV.2016}

Żyd George Soros sponsoruje kolejną organizację, która z butami wchodzi do Polski. Projekt nosi nazwę „Refugees Welcome Polska” i umożliwi zaadoptowanie do swojego domu imigranta, który spełnia kryteria obywatela.

Organizacja działa już w kilku krajach i właśnie zaczyna swe wojaże w Polsce.

Na stronie internetowej [refugees-welcome.pl](http://refugees-welcome.pl) można znaleźć wszystkie niezbędne informacje, dotyczące przebiegu adaptacji w swoim domu imigranta.

Oto część z pytań na które można znaleźć odpowiedź klikając w witynę:

- Jak długo może/musi mieszkać u mnie uchodźca?
- Jak szybko po rejestracji, mogę się spodziewać nowego współlokatora?
- Co się dzieje od momentu zgłoszenia mieszkania do momentu wprowadzenia się uchodźcy?
- Jak wyglądają formalności związane z wynajmem pokoju? Czy uchodźca za niego płaci?
- Czy mogę zarejestrować pokój, jeśli nie mam możliwości udostępnienia go za darmo?
- A co, jeśli ja i mój współlokator się nie dogadamy?

Organizacja pomaga również sfinansować podróż imigranta do Polski, a jeśli jest taka potrzeba to nawet jego pobyt w naszym kraju!

Jak działalność organizacji ma się do obowiązującego w Polsce prawa? Czy nie powinna zostać zdelegalizowana skoro rząd Beaty Szydło zapowiedział iż nie będziemy przyjmować imigrantów?

FILM: <https://www.youtube.com/watch?v=dvz0Ux8KJWA>

Za: <http://polskaniepodlegla.pl/wydarzenia/item/6568-cos-niebywalego-soros-otworzyl-w-polsce-organizacje-refugees-welcome-polska-pomaga-sciagac-uchodzcow>

## DLACZEGO RZĄD NIE NAGŁAŚNIA PRZESTĘPSTW Z UDZIAŁEM PO? DLACZEGO LUDZIE SOROSA SWOBODNIE DZIAŁAJĄ W POLSCE?

**Mówienie o śmiertelnym zagrożeniu rządów PiS ze strony lewaków z Europarlamentu to gruba przesada. Trzeba jednak mówić o grożącej Polsce - kolorowej rewolucji. O planach zorganizowania „polskiego Majdanu” a wiemy z taśm, które wyciekły do mediów. Nie wiemy nic o reakcji rządu. Wiemy natomiast, że we wszystkich przypadkach kolorowych rewolucji posługiwano się hasłem „obrona demokracji” i że zawsze podstawową rolę odgrywała pomoc finansowa z zewnątrz.**

U nas nikt nie pyta, skąd organizacje pozarządowe, nawet te skrajnie wrogie w stosunku do Polski i do rządu, biorą dolary. Weźmy na ten przykład, Komitety Obrony Demokracji. Lista płac jest długa i znana, nie tylko służbom. Przypomnijmy, że kolorowa rewolucja nie zawsze ma na celu obalenie władzy. Często chodzi o zwiększenie kontroli nad rządem już spolegliwym, wymuszenie na nim kolejnych ustępstw lub o osłabienie jego narodowego komponentu. Polityków pozbawia się władzy nie dlatego, że nie podobają się globalistom, ale dlatego, że nie są im wystarczająco ulegli. Przykładem może być Grecja, gdzie kilkakrotnie zmieniono rząd, aby w końcu na jego czele umieścić człowieka George'a Sorosa. Przy okazji zdemolowano kraj tzw. uchodźcami. Dodajmy: kraj - kolebkę cywilizacji europejskiej. Przypomnijmy, że zbyt samodzielnych sojuszników nie lubią „Amerykanie”, uwielbiają za to u władzy przewierbowanych agentów, a w Polsce też mają „naszych skurwysynów”.

**Jak z tym walczyć?** Przede wszystkim stworzyć odpowiednie prawo demaskujące powiązania osób tkwiących po uszy w sieciach organizatorów kolorowych rewolucji. PiS, mający tak potężny mandat społecznego zaufania i komfortową większość w Sejmie, nie powinien mieć problemu z przegłosowaniem stosownej ustawy. Dlaczego nie przystępuje do kontraktów lub dlaczego robi to tak niemrawo? Dlaczego nie nagłaśnia przestępczych, ocierających się o zdradę stanu wyczynów Petru i Schetyny? Jedną z odpowiedzi jest przekonanie, że stosunki z USA, Niemcami, z UE są wzorcowe i potrzebny jest w nich jedynie, używając słów Waszczykowskiego, „mały remanent”. W Rosji, w kraju, gdzie kolorowa rewolucja nie wypaliła, kontrolowane są wszystkich, bez wyjątku, transfery finansowe organizacji pozarządowych. Status „organizacji niepożądanych” otrzymały Fundacja Społeczeństwa Otwartego i Instytut Społeczeństwa Otwartego. Obie należą do sieci fundacji założonych przez Sorosa. W maju 2015 r. Prokuratura Generalna Rosji uznała, że ich działalność stwarza zagrożenie dla obronności i bezpieczeństwa państwa. Za krok ten Putin został w Polsce niezwykle solidarnie potępiony, i to nie tylko przez organizatorów kolorowej rewolucji w naszym kraju [co nie dziwi], ale i przez jej ofiarę [co już dziwić musi].

18 grudnia 2015: *Nagradzamy dziś Panie za niezłomność i humanitaryzm* - mówił minister Witold Waszczykowski, wręczając nagrodę Pro Dignitate Humana Swietlanie Gannuszkynie i Laili Rogozin z organizacji „Wsparcie Obywatelskie”. Minister zwrócił uwagę na trudną sytuację organizacji pozarządowych w Rosji, zwłaszcza tych, które korzystają ze wsparcia zagranicznego i muszą rejestrować się, jako „zagraniczni agenci”.

- *To tym bardziej podnosi charakter waszej pracy. Przeciwstawić się dziś władzom rosyjskim i pomagać ludziom wymagającym pomocy świadczy o niezłomności i bohaterstwie. Za tę niezłomność dzisiaj organizację i Panie nagradzamy* - podkreślił minister. Gannuszkina wręczyła też szefowi MSZ raport organizacji. - Jest tam napisane, czym zajmują się rosyjscy agenci - dodała. [Nagrodzone panie, niestety - muszą działać poza granicami Rosji - ad].

Na razie nie wydaje się, aby nowa władza w Polsce podpadła w szczególny sposób Sorosowi. Jej filosemityzm, jest bez zarzutu. Z powodzeniem licytuje się w tym ze Schetyną i Petru. Wydaje się też być na liście „naszych sukinsynów” sojusznika zza Wielkiej Wody. Problem w tym, że oczekuje od sojusznika podtrzymywania pozorów partnerstwa, marudzi też i ociąga się ze sprzedażą państwowych lasów, podczas gdy wobec ludzi KOD-u żadnych pozorów utrzymywać nie trzeba. Wystarczy dać im od czasu do czasu karton z 15 mln dolarów, a ci w podskokach robią wszystko, co im się każe.

**Towarzystwo z KOD-u strasznie oburzyło się na Pawła Kukiza.** Bo powołał się na informację z jakiegoś portalu, że „obrona demokracji” w naszym kraju jest finansowana przez Sorosa. Wobec tak niecnych oskarżeń zaprotestowały wszystkie autorytety moralne i to nie tylko te finansowane przez Sorosa. Solidarnie też odcięły się od nich media związane z PiS-em. Tymczasem Soros przyznaje się do organizowania przewrotów w wielu państwach [a w wielu innych jest ścigany za malwersacje i oszustwa]. Szczyci się, że „jego” pieniądze pomogły „pomarańczowej rewolucji na Ukrainie w 2004 r. i Euromajdanowi w 2013 r. W latach 90-tych szykował Majdan Łukaszenko. Dniówka rewolucjonisty miała wynosić 50, a ustawienie namiotu 100 dolarów. Płacono jednak mniej, co wywołało konflikt między polskimi pośrednikami i „opozycjonistami”, a Łukaszenko wyemitował w telewizji podsłuchaną kłótnię na ten temat i Majdan „zdechł”. Soros stanął na wysokości zadania w Jugosławii. Przekazał 100 mln tubylczej organizacji OTPOR, Slobodan Miloszević upadł i został osądzony przed trybunałem w Hadze. Schemat powtórzył w Gruzji, gdzie sfinansował tzw. „rewolucję róż” [a w tym szkolenie gruzińskich działaczy przez OTPOR], obalił Szewardnadze, a na prezydenta powołał Saakaszwilęgo.

**Soros działa aktywnie w Polsce.** Założył Fundację im. Stefana Batorego [w maju 1988 r., tj. jeszcze w czasach PRL, co było ewenementem, bo Jaruzelski nie zgodził się na zarejestrowanie utworzonej pod auspicjami Episkopatu Polski Fundacji Rolniczej]. Członkami władz Fundacji zostali Aleksander Smolar, Bronisław Geremek i Jan Gross. W czasach PRL [Soros] pomagał także „lewicy laickiej” - zakupił komputery dla „Tygodnika Mazowsze”, którego redaktorzy [i komputery] po „okrągłym stole”, przepoczwarzyli się w „Gazetę Wyborczą”. Był też autorem terapii szokowej Balcerowicza. Dziś finansowany przez niego program „Obywatele dla Demokracji” dysponuje budżetem 150 mln złotych

i utrzymuje organizacje pozarządowe walczące z nacjonalizmem, ksenofobią [antysemityzmem - ad] oraz PiS-em. Finansuje także Helsińską Fundację Praw Człowieka której sekretarzem był niegdyś sam prof. Rzepliński. A przy nazwisku Petru na myśl przychodzi założona przez żonę Balcerowicza fundacja CASE, której to jest członkiem i która dostaje pieniądze od Sorosa. Zresztą w otoczeniu Balcerowicza zawsze czai się Soros. Członkiem rady naukowej CASE jest Jeffrey Sachs, który wykombinował dla Polski program transformacji, wdrażany przy pomocy Fundacji Batorego. Ale to nie wszystko. Petru pracował także w Forum Obywatelskiego Rozwoju, fundacji założonej przez Balcerowicza i finansowanej przez Fundację Batorego oraz Sorosa.

**David Harris, dyrektor wykonawczy Amerykańskiego Komitetu Żydowskiego, tuż przed spotkaniem z Waszczykowskiem wyraził zaniepokojenie stanem demokracji w Polsce.** Przywołał przy tym partnerstwo z Forum Dialogu, polską organizacją pozarządową zajmującą się stosunkami polsko-żydowskimi. Jeśli Forum będzie dalej kwitło, to będzie to pozytywny znak. Jeśli nie, wszyscy będziemy zaniepokojeni i będzie to dobry papierek lakmusowy intencji rządzących. Forum jest finansowane przez Fundację Batorego i Sorosa [a także MSZ, Kancelarię Premiera, Teatr Wielki i ... Żydowską Konferencję Roszczeniową]. Harrisowi wtórował Dawid Warszawski, przez „Forward” przedstawiany jako weteran podziemnej walki z komunizmem: Jeśli demokracja w Polsce będzie ograniczana, życie żydowskie zamrze, nasza przyszłość stanie pod znakiem zapytania. Warszawski to członek Rady Fundacji Batorego. 10 lutego 2016 r. trzech senatorów amerykańskich skierowało do Beaty Szydło list pełen obaw przed zagrożeniami dla demokracji w Polsce. Podpis pod nim złożył przewodniczący Komisji Sił Zbrojnych i „legenda amerykańskiej prawicy” John McCain [ten sam, który nazwał Orbána „neofaszystowskim dyktatorem”!]. A wiedzieć trzeba, że McCain to guru amerykańskich neokonserwatystów, do którego pielgrzymowali politycy PiS-u, gdy byli w opozycji. Neokonserwatyści, zwani też neo-trockistami, to grupa skrajnie proizraelskich polityków amerykańskich którzy przy Bushu przy pomocy marines szerzyli na świecie idee demokracji. Pozostali dwaj to Ben Cardin i Dick Durbin, zupełnie przypadkowo przedstawiciele lobby żydowskiego w Senacie. A propos listu, w MSZ mówią, że Waszczykowski, gdy dostał wiadomość, kto list podpisał, miał minę ortodoksyjnego rabina, któremu w szabas podano wieprzowego kotleta. Kto inspirował list senatorów? Według Waszczykowskiego „ludzie którzy źle życzą Polsce”. A my pytamy - jaką ma pewność, że nie Harris i utrzymywany na stanowisku ambasadora w Waszyngtonie Ryszard Schnepf...? I czy McCain nie będzie chciał i u nas wprowadzić demokracji tak jak w Iraku, Syrii, Libii czy na Ukrainie?

**Freedom House - amerykańska organizacja obrony praw człowieka w swoim dorocznym raporcie uznała, że Polska w 2016 r. powinna być obserwowana, gdyż pierwsze działania rządu PiS budzą poważne obawy. Freedom House, jest finansowana przez Sorosa [i Departament Stanu USA].** Jej prezesem jest Peter Ackerman, a wiceprezesem Stuart Eizenstat. Ten ostatni to były reprezentant Prezydenta USA ds. restytucji mienia żydowskiego. Reprezentował także Żydowską Konferencję Roszczeniową w negocjacjach z Polską o odszkodowania za mienie żydowskie. Dziś jest specjalnym doradcą Johna Kerry’ego. Przypomnijmy - w marcu 2011 r. to Eizenstat wezwał rząd Polski do wypłaty odszkodowań: Rząd amerykański jest rozczarowany wstrzymaniem restytucji mienia ofiar Holocaustu, których prywatne majątki zostały skonfiskowane w latach 1939-1989 - grzmiał.

**CEPA [Center for European Policy Analysis] to organizacja zajmująca się Europą wschodnią, a sponsorowana przez koncerny zbrojeniowe oraz amerykańskie ministerstwo obrony.** Pracuje w niej Anne Applebaum. Gdy okazało się, że w Polsce pojawiło się straszliwe zagrożenie dla demokracji i że kres temu położyć powinien Parlament Europejski, wtórowały temu publikacje w żydowskich mediach w USA. A łaskę nowym sponsorom robić zaczął b. minister spraw zagranicznych i jego żona Applebaum, którzy uwijali się jak w ukropie by dostarczyć tym mediom wsparcia. Wszystko to powoduje, że podejrzenia o to, iż „walka o demokrację” to dywersja lobby żydowskiego obejmującego V kolumnę w kraju i organizacje w USA, a ich celem jest przywrócenie do władzy w Polsce ludzi, którzy wypłacą tym organizacjom 65 mld, nie są takie fantazyjne. Czy w takiej sytuacji nie wydaje się koniecznym przypomnienie sojusznikowi, że nam chodzi o stosunki polsko-amerykańskie, a nie polsko-żydowskie, i że amerykańscy producenci broni wciskający nam za miliardy przestarzałe rakiety i finansujący zaciekle antypolskich propagandystów działają przeciwko tym stosunkom? A może w ogóle warto zastanowić się, czy nie lepiej za pieniądze przeznaczone na rakiety wzmocnić ABW by chroniła przed tymi, którym organizacje amerykańskie płacą za uliczne burdy, i prześledziła transfery finansowe dla dywersantów. Bo wygląda na to, że żydokomuna stanowi większe zagrożenie dla Polski - niż rakiety Putina.

**Gdy już stratedzy PiS doszli do odkrywczej diagnozy, że układ nie broni demokracji, ale stanu posiadania, a żurnaliści ze „strefy wolnego słowa” bohatercko odparli wszystkie oskarżenia o naruszanie demokracji, nasuwa się pytanie - dlaczego rząd nie przystępuje do kontrataku i nie ujawnia choćby jednego draństwa ludzi poprzedniego reżimu?** Dlaczego nie nagłaśnia przestępstw z udziałem „demokratów” i nie pokazuje Polakom z kim mają do czynienia? Dlaczego przyjmuje narrację oponentów? Zwłaszcza że w podobnych okolicznościach PiS oddał władzę w 2007 r., i to tej samej antypolskiej zbieraninie. Dlaczego w miejsce płaczących narzekających o krzykaczach z KOD-u, grających na podgrzewanie konfliktu na arenie międzynarodowej, rząd bredzi o zgodzie narodowej? Dlaczego nie przystępuje do demontażu kosmopolitycznej nomenklatury i V kolumny? Dlaczego nie mówi, że Rzepliński był na liście płac Sorosa? Dlaczego nie dokona finansowej lustracji Fundacji Batorego oraz powiązanych z nią organizacji żerujących na publicznym groszu? Bo wiedzieć trzeba, że organizacje te [których liczbę w Polsce „Wyborcza” ocenia na 50 tys.] są pozarządowe, bo wykonują polecenia płynące spoza rządu, ale środki na utrzymanie mają od rządu. I na koniec - dlaczego prezydent zrobił członkiem Narodowej Rady Rozwoju działacza Fundacji Batorego, a w swym Biurze Prasowym, mającym z założenia walczyć z oszczercami, zatrudnił byłych dziennikarzy „Wyborczej”?

Ciekawe że w awangardzie „obrońców demokracji” stanęli „komandosi Marca’68” że lewackie pokolenie tzw. rewolucji studenckiej ’68 piastuje wysokie stanowiska w brukselskiej centrali i we władzach państw członkowskich. Rodzi to poważne wyzwanie dla polskiego interesu narodowego. Niegdyś eurolewica kontestowała NATO, kokietowała ZSRR, protestowała przeciw obecności USA w Europie, a nawet rzucała hasła rozwiązania Sojuszu. Niegdyś Jarosław Kaczyński w Radiu Maryja trafnie wskazał jako zaplecze PO siły wywodzące się z KPP, ludzi niemających poczucia ojczyzny i polskości. Poszedł nawet jeszcze dalej, wyjaśniając, że ludzie ci byli w przeważającej mierze pochodzenia żydowskiego. Dodajmy, że rządzący dziś w MSZ ludzie „wujka Bronka” to bliźniacza formacja polityczna, która przeszła podobne lewackie fascynacje i zauroczenia. Czy odwrócą zmiany w Polsce? Czy pójdziemy śladem Grecji? Czy będziemy kolejnymi Węgrami? Warto kopiować

węgierskie doświadczenia. Tym bardziej, że nasi oponenti już to robią. KOD jest wzorowany na inicjatywie węgierskiej żydokomuny z lat 90-tych, gdy przy pomocy węgierskiej diaspory w Waszyngtonie Soros powołał w Budapeszcie koalicję rządową postkomunistów Gyuli Horna z tamtejszymi Michnikami.

**Autorzy kombinacji z „obroną demokracji” uderzają celnie.** Wiedzą, co jest piętą achillesową PiS-u i ministra spraw zagranicznych. Wiedzą, że z oburzeniem zareagują na zarzut antysemityzmu, iż prędzej potępia antysystemowców w swych szeregach [i Kukiza], aniżeli demokratów z KOD-u. Wystarczy rzucić hasło „PiS ma w swych szeregach ksenofobów”, by natychmiast przywołać do porządku buńczucznych do niedawna krytyków III RP, wymusić na nich publiczne kajanie się, przywrócić karnie do szeregów obrońców demokracji i sprawić, że punktem honoru każdego z nich będzie stanąć przed frontem „Wyborczej” i wygłosić wiernopoddane zapewnienie o dożgonnej wierności zasadzie poszanowania praw opozycji. Cel kombinacji KOD jest perfidny. Jeśli rząd zapewnia wszem i wobec, że jest miłośnikiem zgody narodowej, a Polska to kraj kwitnącego społeczeństwa obywatelskiego, to jak może rozprawiać się lub stawiać przed sądem polityków opozycji za ich dawne łajdactwa? Od dziś każdy złodziej poleci ze skargą do Eizenstata iż stał się ofiarą „mowy nienawiści”, a każda próba rozliczenia Sikorskiego zostanie okrzyknięta „polityczną zemstą” a nawet „antysemickim pogromem”. Wykluczyć też nie można że poprosi o azyl polityczny w Londynie i powoła MSZ na uchodźstwie.

Za: <http://warszawskagazeta.pl/kraj/item/3583-dlaczego-rzad-nie-naglasnia-prze-stepstw-z-udzialem-po-dlaczego-ludzie-sorosa-swobodnie-dzialaja-w-polsce>

### JAK WYTRANSFEROWANO MILIARDY ZŁOTYCH NA KONTA MFW {10.IV.2016}

Niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego że katastrofa smoleńska - oprócz konsekwencji polityczno-społecznych - miała również bardzo poważne skutki finansowe. Śmierć ówczesnego prezesa NBP Sławomira Skrzypka spowodowała, że w ciągu kilku kolejnych lat wytransferowano z Polski na konta Międzynarodowego Funduszu Walutowego równowartość miliarda złotych.



Wczesną wiosną 2010 roku, ówczesny prezes NBP Sławomir Skrzypek uznał, że nasz kraj nie potrzebuje już potencjalnego wsparcia Międzynarodowego Funduszu Walutowego w postaci możliwości korzystania z elastycznej linii kredytowej. Tym bardziej iż za sam dostęp do tej linii Polska musiała płacić grube pieniądze i nigdy z niej nie korzystała. Odmienne zdania byli premier Donald Tusk oraz minister finansów Jan Vincent Rostowski, ale to do prezesa NBP należała ostateczna decyzja. 10 kwietnia 2010 roku Skrzypek ginie w katastrofie pod Smoleńskiem. Platforma do spółki z pełniącym obowiązki prezydenta Komorowskim w pośpiechu powołują na stanowisko szefa NBP Marka Belkę. Jego pierwszą decyzją było ... przedłużenie linii kredytowej w MFW...

#### MFW I JEJ FLEXIBLE CREDIT LINE

Jednym z narzędzi finansowej stabilności według bankierów z Międzynarodowego Funduszu Walutowego [MFW] miała być tzw. elastyczna linia kredytowa [ang. Flexible Credit Line], która daje dostęp do tajemniczych jednostek rozliczeniowych o nazwie „SDR” [rzekomo wymiernych na dolary]. Co ciekawe - umowy o dostęp do tego typu linii podpisały jedynie trzy państwa na świecie. Były to Kolumbia, Meksyk a od roku 2009 też i Polska [za prezydentury Lecha Kaczyńskiego - ad]. Problem w tym, że podpisanie takiej umowy wiązało się również z przelaniem na konta MFW realnych pieniędzy. Za roczny dostęp do linii [2009-2010] Polska musiała przelać na konta MFW równowartość około 182 mln zł [sprzeciwiał się temu ówczesny prezes NBP Sławomir Skrzypek - ad].

#### SKRZYPEK NIE CHCE LINII – TUSK Z ROSTOWSKIM CHCA

W marcu 2010 r., ówczesny prezes NBP Sławomir Skrzypek uznał że sytuacja polskiej gospodarki i systemu finansowego jest na tyle dobra że nasz kraj nie potrzebuje już potencjalnego wsparcia MFW w postaci możliwości korzystania z elastycznej linii kredytowej. Oficjalne dane NBP mówiły, że na koniec lutego 2010 stan polskich aktywów rezerwowych liczonych wyniósł ponad 62,6 mld euro. Z kolei w komunikacie opublikowanym 5 marca NBP potwierdził, że „Polska ma wysoki poziom rezerw walutowych. Rezerwy te są gwarantem bezpieczeństwa finansowego naszego kraju w relacjach zewnętrznych”.

zupełnie odmiennego zdania byli premier Donald Tusk oraz minister finansów Jacek Rostowski, którzy bardzo mocno naciskali na to, aby Polska przedłużyła umowę z MFW dotyczącą linii kredytowej. Na początku kwietnia premier na jednej z konferencji powiedział:

„Podtrzymanie elastycznej linii kredytowej byłoby zabezpieczeniem dla Polski na wszelki wypadek. Rację mają ci, którzy mówią, że dziś nam już tego nie potrzeba, ale widząc, co się dzieje w niektórych państwach Unii Europejskiej, być może takie zabezpieczenie lepiej byłoby mieć”.

#### SMOLEŃSKA ZMIANA

10 kwietnia 2010 r. Sławomir Skrzypek ginie w 'katastrofie' rządowego Tu-154M pod Smoleńskiem. Pełniącym obowiązki prezesa NBP został jego dotychczasowy pierwszy wiceprezes - Piotr Wesolek. Mimo śmierci Skrzypka, zarówno Wesolek jak i cały zarząd NBP podtrzymują stanowisko zgodnie, z którym elastyczna linia kredytowa z MFW jest nam niepotrzebna. W oficjalnym komunikacie NBP możemy przeczytać, iż „nie jest zasadne ponowne ubieganie się przez Polskę o udostępnienie przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy Elastycznej Linii Kredytowej”.

W miesiąc po katastrofie smoleńskiej, pełniący obowiązki prezydenta RP - Bronisław Komorowski obwieszcza iż chciałby aby nowy prezes NBP został wybrany jeszcze przed przyspieszonymi wyborami prezydenckimi zaplanowanymi na czerwiec [prezes NBP zgodnie z konstytucją jest powoływany bezwzględną większością głosów przez Sejm na wniosek prezydenta]. Ówczesny marszałek Sejmu stwierdził, że „przeprowadzi konsultacje, aby wyłonić odpowiednią kandydaturę na nowego prezesa NBP”. Kilka dni później p.o. prezydenta RP ogłosił, że jego kandydatem jest Marek Belka. Głosowanie nad jego kandydaturą miało miejsce 10 czerwca 2010 r. Głosami PO oraz SLD Marek Belka został wybrany na prezesa NBP, jako kandydat marszałka Sejmu który wówczas pełnił obowiązki głowy państwa.

#### NOWY PREZES - NOWA LINIA - NOWE KOSZTY

Wyraźny pośpiech w sprawie obsadzenia stanowiska prezesa NBP, jeszcze przed wyborem nowego prezydenta RP, wyjaśnił się kilka dni później. 15 czerwca 2010 roku [na 5 dni przed I turą wyborów prezydenckich] jedną z pierwszych decyzji Marka Belki było podpisanie wniosku o przedłużenie linii kredytowej w MFW. Już dzień później MFW oficjalnie przyjął wniosek Polski i jednocześnie zasygnalizował, że rozpatrzy go pozytywnie. Formalności stało się zadość 2 lipca 2010, kiedy to umowa o dostępie do elastycznej linii kredytowej została podpisana. Tym samym Tusk z Rostowskim [być może ktoś jeszcze] - ostatecznie osiągnęli swój cel. Kilka miesięcy później, w styczniu 2011 r., Polska złożyła wniosek o wydłużenie o dwa lata okresu obowiązywania elastycznej linii kredytowej. MFW wyraził na to zgodę i wziął za to równowartość ok. 340 mln zł [107 mln \$]. To samo miało miejsce w 2012, kiedy umowa została przedłużona o kolejne 2 lata [w zamian na konta MFW poleciało 110 mln \$, czyli ok. 350 mln zł]. Później rządzący naszym krajem po raz kolejny zawnioskowali o dostęp do linii kredytowej MFW. Koszt do końca 2015 r. ma wynieść ok. 69 mln \$ [czyli po dzisiejszym kursie równowartość ok. 255 mln zł]. Dotychczasowe łączne koszty funkcjonowania dostępu do „Flexible Credit Line” za lata 2010-2015 to równowartość około miliarda zł!

Mimo tak wysokich kosztów nasz kraj nie skorzystał z elastycznej linii kredytowej ani razu. Powstaje zatem pytanie o zasadność podejmowanych w ciągu ostatnich 5 lat decyzji. Czy chodziło o bezpieczeństwo finansowe Polski czy też międzynarodowych bankierów z MFW?

Źródło: „Ruch Obywatelski”

Za: <http://wolnemedi.net/gospodarka/jak-wytransferowano-miliard-zlotych-na-konta-mfw/>

#### ZAMACH MAJOWY - CZĘŚĆ II (ostatnia)

W Warszawie znajdują się aż trzy pomniki Józefa Piłsudskiego, są też w wielu miastach, a gen. Rozwadowski nie ma żadnego, ma tylko tablicę i popiersie. W dniu 18.XII.1994 r. po Mszy św. o 12 godz. na frontonie Kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej na Kamionku w Warszawie zostało odsłonięte i poświęcone przez biskupa Zbigniewa Kraszewskiego popiersie i tablica ku czci gen. broni Tadeusza Jordana Rozwadowskiego. W 2012 powstał film dokumentalny o gen. Tadeuszu Rozwadowskim pt. „Zapomniany generał. Tadeusz Jordan Rozwadowski” [scenariusz i reżyseria Piotr Boruszkowski].

#### Bereza Kartuska

W wyniku zamachu Polska znalazła się na krawędzi wojny domowej. Masoneria i Piłsudski skazali na śmierć setki niewinnych ludzi. Stworzyli w lipcu 1934 r. w Berezie Kartuskiej miejsce odosobnienia dla przeciwników politycznych. Przewinęło się przez nie kilka tysięcy przeciwników sanacyjnego porządku. Znęcano się nad nimi fizycznie i psychicznie. Bereza od początku swojego istnienia, była w pewnym sensie miejscem wyjętym spod prawa.

Obóz, chociaż formalnie powołany 12 lipca 1934 r., zaczął funkcjonować już 6 lipca. Tego dnia, o godz. 20.00 przywieziono dwóch pierwszych więźniów - członków Stronnictwa Narodowego z Krakowa. O godz. 21.00 natomiast przywieziono trzech komunistów z Nowogródka. W nocy z 6 na 7 lipca wywieziono z Warszawy do Berezy czołowych działaczy Obozu Narodowo-Radykalnego. Byli to: **Zygmunt Dziarmaga, Władysław Hackiewicz, Jan Jodzewicz, Edward Kemnitz, Jerzy Korycki, Bolesław Piasecki, Mieczysław Prószyński, Henryk Rossman, Bolesław Świdorski i Włodzimierz Sznarbachowski**. Fala aresztowań członków ONR i Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego rozpoczęła się zaraz po zabójstwie B. Pierackiego, w nocy z 15 na 16 czerwca 1934 r. Aresztowano ponad 1 000 osób. Nie ujęto **Jana Mosdorfa**, który ukrył się i dzięki temu uniknął Berezy. 10 lipca 1934 r., ONR został zdelegalizowany za doprowadzenie do stałego naruszania bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego: <http://www.mysl-polska.pl/node/226> - Stanisław Cat-Mackiewicz [trafił do Berezy w ostatnich miesiącach przed II wojną światową na kilkanaście dni] wspominał: „Nikt naprawdę nie wiedział, za co siedzi, ile siedzi, jak długo będzie jeszcze siedział”.

Wincenty Witos w 1930 został aresztowany przez władze sanacyjne, oskarżony w tzw. procesie brzeskim o przygotowywanie zamachu stanu, skazany na 1,5 roku więzienia, osadzony w twierdzy brzeskiej, udał się na emigrację.

#### Zamach masonów na Godło RP

13 grudnia 1927 r. masoneria dokonała zmiany Godła RP. Do 1927 r. godłem II RP był orzeł w koronie zwieńczony krzyżem który wyglądem przypominał godło z czasów stanisławowskich. Wzór godła i flagi zostały wprowadzone ustawą z 1 sierpnia 1919 r.

**Nowe Godło określone przez rozporządzenie prezydenta Ignacego Mościckiego [prezydent w latach 1926-1939] z dnia 13 grudnia 1927 r. przedstawia wizerunek Orła białego w postawie pionowej, z głową zwróconą w prawo ze skrzydłami rozwiniętymi, z koroną na głowie, ale już bez krzyża... Orzeł ma na skrzydłach przepaskę, zakończoną gwiazdzisto spiętą gwiazdami pięciopięciennymi. Orzeł ma przepaskę związane skrzydła. Nie wzbije się do lotu.**

### **Brak mogił poległych w Zamachu Majowym**

Prof. Maciej Giertych, poseł na Sejm RP, w 2002 r. w interpelacji do ministra kultury pisał: „Polegli w Zamachu Majowym - zostali pochowani w kwaterach B18 i B20 Cmentarza Wojskowego na Powązkach. Groby ziemne zostały zlikwidowane w 1971 r. Zostało tylko kilka grobów murowanych. W północno-wschodnim rogu kwatery B18 znajdowała się tablica zbiorowa upamiętniająca 169 żołnierzy i 8 cywilów zabitych w czasie walk w dniach 12-14 maja 1926 r., czyli w Zamachu Majowym [Hanna Odrowąż-Szukiewicz, „Mogily Żołnierzy Polskich na Powązkach Wojskowych”, Wa-wa 1991 r., wyd. Mikromax]. Dzisiaj jest tam nowa tablica z napisem: „**Żołnierzom Wojska Polskiego poległym w walkach w dniach 12-14 maja 1926 r. W jedną ziemię wsiąkła krew nasza, ziemię jednym i drugim jednakowo drogą, przez obie strony jednakowo umiłowaną**”. Nie ma żadnych nazwisk. Nie ma żadnych liczb. Nie ma żadnego krzyża ani innych symboli religijnych. Ta tablica - to stanowczo za mało. Stała się grobem „nieznanego żołnierza”. Uchwałą Sejmu [ustawa z 31 I 1959 r.] koszty utrzymania cmentarza wojennych ponosi skarb państwa. Tymczasem cała kwatera ofiar Zamachu Majowego jest dzisiaj zaniedbana i wprowadzane tam są nowe groby. Wstydliva wojna domowa, zupełnie niepotrzebna i niczym nieusprawiedliwiona, idzie w zapomnienie, a wraz z nią - pamięć o jej śmiertelnych ofiarach. Nikt winnych nie rozliczał. Ofiary nie mają pomnika. Tracą też swoją kwaterę na Cmentarzu Powązkowskim [Interpelacja nr 1316 do ministra kultury w sprawie grobów wojskowych poległych w zamachu majowym 1926 r. Poseł Maciej Giertych, Wa-wa, dnia 9 maja 2002 r.]

O ile w kolejną rocznicę wprowadzenia Stanu Wojennego 13 grudnia odbywają się manifestacje i czyta się Apel poległych, to o poległych w Zamachu Majowym już nikt nie pamięta. Zapadła zmowa milczenia.

### **Powrót masonerii**

Po dwudziestu kilku latach, od formalnego „uśpienia” polskiej masonerii, w roku 1938 - reaktywowała się polska loża „Kopernik”, jako pierwsza w powojennej historii Polski. Miało to miejsce 12.2.1961 r. W ceremonii tej wziął udział Mieczysław Bartoszkiewicz, przed wojną sekretarz Rady Najwyższej Polski, 33 st. rytu szkockiego. Po tygodniu inicjowano trzech nowych członków, m.in. Jana Józefa Lipskiego, byłego prezesa Klubu Krzywego Koła, dziennikarza „Po Prostu”, czołowego opozycjonistę. Loża ta, przez cały okres PRL działała w ścisłej konspiracji przed władzami [nie ujawniała się także w międzynarodowym środowisku masońskim, ze względu na swój opozycyjny względem władz charakter] i była nieliczna, po prostu podtrzymywano w ten sposób światło masońskie, aby nie została [przez wymarcie] zupełnie zerwana łączność z masonerią przedwojenną. Loża skupiała głównie osoby związane z Klubem Krzywego Koła [zamkniętym przez władze w 1962 r.] i opozycją demokratyczną [m.in. Jana Olszewskiego]. Gdy powstał KOR [1976] wielu jego współpracowników z kręgu znajomych Jana Józefa Lipskiego, Edwarda Lipińskiego i Jana Kielanowskiego należało do wolnomularstwa: [http://wolnomularstwo.pl/index.php?option=com\\_content&task=category&id=10&id=21&Itemid=39](http://wolnomularstwo.pl/index.php?option=com_content&task=category&id=10&id=21&Itemid=39)

Do normalnego życia masońskiego Kopernik i loże odeń zależne, począł się budzić po roku 1989. A 27 grudnia 1991 r. została obudzona Wielka Loża Narodowa Polski. Istniały wówczas trzy loże: „Kopernik”, „Walerian Łukasiński” oraz „Przesąd Zwyciężony”. O tym akcie erygacyjnym powiadomiono 70 obediencji wolnomularskich tzw. regularnych, w wyniku czego otrzymano szereg listów gratulacyjnych.

**Podobnie jak po 1918 roku, także po 1989 roku w odbudowie polskiej masonerii pomogła Wielka Loża Włoch.** Choć dopiero 27 grudnia 1991 r. przy pomocy Wielkiej Loży Włoch została obudzona Wielka Loża Narodowa Polski, to jednak już wcześniej z polskimi masonami miał kontakt Giulio Andreotti. W tym samym roku podjęto prace mające na celu reaktywowanie struktur wyższych stopni. 20 października 1991 r. trzem mistrzom nadano w trybie przyspieszonym stopnie od 4 do 32 stopnia [wszystkie, prócz najwyższego]. Miało to miejsce w północnoamerykańskiej placówce stopni wyższych przy jednostkach wojskowych NATO, w Plankstadt koło Mannheim w Niemczech. 8 maja 1993 r. na wyższe stopnie szkockie podniesiono kolejnych dziewięciu adeptów wolnomularskich. Tym razem w Bukareszcie, pod przewodnictwem wielkiego komandora Rady Najwyższej Jurysdykcji Południowej USA. Najwyższy 33 stopień, otrzymało jedenastu polskich masonów 18 października 1993 r. w Waszyngtonie: [http://wolnomularstwo.pl/index.php?option=com\\_content&task=category&id=10&id=21&Itemid=39](http://wolnomularstwo.pl/index.php?option=com_content&task=category&id=10&id=21&Itemid=39).

Tego samego dnia powstała Polska Rada Najwyższa - jednostka organizacyjna, odrębna od Wielkiej Loży, zarządzająca wyższymi stopniami, na czele której stanął **Tadeusz Gliwic**. A oficjalna jej instalacja w Polsce miała miejsce 1 października 1994 r. W dniu 18 grudnia 2009 r. podpisany został w Rzymie Traktat Przyjaźni między Wielkim Wschodem Polski a Wielką Lożą Włoch: [www.granloggia.it](http://www.granloggia.it) - Traktat spisany został w języku polskim i włoskim. W imieniu strony włoskiej podpis na Traktacie złożył Suwerenny Wielki Komandor Wielki Mistrz Luigi Pruneti.

Po złożeniu podpisów, doszło do wymiany symbolicznych prezentów; następnie wszyscy uczestnicy uroczystości udali się do głównej Świątyni Wielkiej Loży Włoch, by wziąć udział w pracach związanych z Zimowym Przesileniem.

Wielka Loża Włoch Dawnych i Uznanych Wolnych Mularzy, Uniwersalnej Masonerii Rytu Szkockiego Dawnego i Uznanego, Obediencja Piazza Gesu, Palazzo Vitelleschi zrzesza około 7 500 Braci i Siostr, posiada ponad 400 Łóz i około 140 własnych ośrodków i świątyni.

Wielka Loża Narodowa Polski swój patent [wolnomularską licencję tzw. regularności] opiera na Wielkiej Loży Anglii.

### **I powrót kultu Piłsudskiego**

Po zamachu majowym w 1926 r., i wprowadzeniu rządów autorytarnych kult Piłsudskiego stał się oficjalną ideologią państwową, której rozpowszechnianie nasiliło się jeszcze po jego śmierci w 1935. Polegał on na przypisywaniu Piłsudskiemu cech genialnego dowódcy, wybitnego stratega i polityka oraz wizjonera. 1938 r. Sejm uchwalił specjalną ustawę, która pod karą więzienia, zakazywała szkalowania imienia Józefa Piłsudskiego. Po 1989 r. powrócił kult Piłsudskiego, który jest uznawany za jedną z najwybitniejszych postaci w historii kraju. Jest patronem wielu ulic, placów i szkół. Bo jak pisał w liście do masonerii francuskiej Tadeusz Gałęcki, to Piłsudski: „**Dla nas nie jest on jednym**

**z polityków. To jedyny polityk, który jest w stanie swoim autorytetem i swoimi wielkimi umiejętnościami obronić sprawę polską”.**

Piłsudski dla masonów „nie jest jednym z polityków”. To jedyny polityk...”.

### **Niebył**

Po tzw. upadku komunizmu Polska znalazła się z powrotem w kleszczach masonerii. Okres od zawiązania pierwszej loży masońskiej w 1739 r. dla narodu polskiego jest niebytem. Jak długo będziemy lekceważyć masonerię, tak długo będzie trwał niebyt. Tańcz jak zagrają, co oznacza być posłusznym, uległym, stosować się do czyjejś woli, dawać się wodzić za nos, podporządkowywać się. W bajce Ezopa rybakflecista na próżno usiłuje wywabić ryby na łód grając na flecie, po czym chwytła je w sieć, a gdy już rzucają się na piasku wybrzeża, mówi do nich: „Gdy wam grałem, nie chciałyście tańczyć a gdy przestałem - tańczycie” [Władysław Kopaliński, „Słownik mitów i tradycji kultury”].

Współcześnie orkiestrą jest masoneria, a my tańczymy tak, jak oni grają. **Jesteśmy naiwni, łatwowierni, ulegli, co powoduje iż dajemy się oszukiwać i wodzić za nos. Potrafią nas bardzo umiejętnie skłócać, a my się na to bez przerwy nabieramy.**

Piłsudski nie jest żadnym bohaterem narodowym, to masoneria zaszczerpiła w nas ten fałszywy kult. Myślmy i działamy tak, jak oni tego chcą.

Jak pisał jeden z pisarzy „Masoni, fałszerze historii - prowokatorzy legalnie głoszą kłamstwa, stanowi to antypolonizm i antykatolicyzm [LPR, Biuletyn Informacyjny, nr 8, 2015].

Przed masonerią przestrzegali Polaków m.in. św. Józef Sebastian Pelczar, św. Maksymilian Maria Kolbe, i wielu innych. Prymas Polski Sługa Boży Kardynał August Hlond 6 listopada 1926 r., tuż po zamachu majowym, powiedział: „**Wyprzeć się ma Polak na wszystkich szczeblach hierarchii państwowej, każdego bezprawia, każdej anarchii, każdego rozkładu. Przede wszystkim zerwać powinna Polska z masonerią której ostatecznym celem jest usuwanie systematycznie ducha Chrystusowego z życia Narodu. Tym więc bardziej zerwać z nią musi Polska, że masoneria to konspiracja zagraniczna, której nie tylko na Polsce nie zależy ale która potężnej Polski nie chce. Zerwać z laicyzmem znaczy to w pierwszym rządzie zrzucić masońskie jarzmo”.**

Prof. Ludwik Hass, znawca polskiej masonerii pisał w 1997 r. w „Polityce”, w artykule „Adepci sztuki królewskiej”, że w **łożach masońskich „można spotkać ludzi z niemal całej centrolewicowej części polskiego wachlarza politycznego - zarówno byłych aktywistów PZPR, jak i tych, którzy przed 1989 r. mniej czy bardziej otarli się o opozycję solidarnościową”.**

Stanisław Bulza

Za: <http://www.polishclub.org/2015/12/16/stanislaw-bulza-zamach-majowy/>

### **HEGEMONIA I PROPAGANDA: KWESTIA TRYWIALIZOWANIA SPRAW W CELU SCEMENTOWANIA KONTROLI SPOŁECZNEJ**

**Wiedza we współczesnych społeczeństwach poszła w takich kierunkach, że normą stały się specjalizacje i podspecjalizacje. Nie jest możliwe, aby jedna osoba miała dogłębną wiedzę w każdej dyscyplinie naukowej. Musimy polegać na sobie, jeden na drugim, w przekazywaniu tej wiedzy, zwykle posługując się względnie uproszczonymi kategoriami. Większość z nas bierze za dobrą monetę idee i koncepcje, jakimi jesteśmy bombardowani w tej epoce ciągłego nadmiernego obciążenia masową komunikacją i informacją.**

Ludzie mają tendencję do upraszczania. W wielu wypadkach nie posiadając dostatecznej wiedzy eksperckiej na różne tematy, jaka byłaby wymagana przy dokonywaniu ocen. Ludzie domagają się łatwych w użyciu opakowań z nauką, a te opakowania stają się czymś, co zdaje się zapominać o istnieniu ogromnych pokładów wiedzy „zdrowego rozsądku”, jaki umożliwił im powstanie, niezależnie od tego, jak błędna i niereprezentatywna ta „nauka” mogła być.

Politycy i media również rozpoznają ludzką potrzebę upraszczania. I tu leży właśnie pies pogrzebany, szczególnie we wciąż coraz bardziej komplikującym się i chaotycznym świecie. Po to, by zagnać masy do kupy wokół pewnych idei i porobić rzeczy dla nich „proste”, zarówno politycy, jak też media muszą w wielkim stopniu kierować się wskazówkami Edwarda Bernaysa, ojca reklamy, propagandy i public relations. Oto, gdzie uproszczenie przeobraża się w manipulację.

Bernays wiedział, jak manipulować grupami ludzi oraz przyciągać masy do produktów i przekazów współczesnego społeczeństwa. Właśnie teraz jesteśmy poddawani tego typu manipulacji, każdy z nas, codziennie, poprzez nieustanne bombardowanie reklamami.

Był sobie zmarły amerykański naukowiec, Rick Roderick, który zauważył trend współczesności do banalizowania, upraszczania i trywializacji, jakie reklama przemysłowa podnosi do rangi nauki niemal w obecnym płodnym kształcie, i zarzuca nią całe społeczeństwo. Komentował on niepojęte zjawisko redukcji ważnych i istotnych problemów do rangi fanaberii poprzez ciągłe powtarzalne wmawianie. Np. debaty polityczne zabrnęły wydawać by się mogło w ślepy zaulek wymiany zdań o prawach gejów i kwestiach aborcji, chociaż problemy ważne stały się w tych debatach niemal bezprzedmiotowe. Kilka innych spraw zostało w ten sam sposób potraktowanych, poprzez co często stają się niemal czymś na kształt fanaberii. To nie oznacza, że te sprawy same w sobie nie są istotne; po prostu, że zostały zredukowane do poziomu czegoś przypominającego debaty na ważne tematy.

Dalej idąc, może doprowadzić do tego, że ludzie w ogóle nie będą przywiązywać znaczenia do tych spraw. W obliczu tak wielu różnych punktów widzenia, i tak wielu różnych mechanizmów działania, zamkniętych w ramy niekończących się debat, łatwo jest o rodzaj apatii i bezczynności, łatwo też to wpoić w szerszą publikę.

Rzeczywiście wiele spraw zostało sprowadzonych do poziomu przyjaznych dla mediów sloganów. Np. dziesiątki lat poważnych opracowań na temat feminizmu - zostało przejęte przez Spice Girls wykrzykujące slogan 'girl power' przy każdej nadarzającej się okazji. Sprawa istotna została sprowadzona do komercyjnego fortelu używanego do sprzedaży muzyki. W ogóle co znaczyło 'girl power'? A kogo to obchodziło w tamtym czasie: po prostu pokrzyć sobie.

Np. Barak Obama powtarzał mantrę „nadzieja i zmiana”, co znaczy wszystko i nic jednocześnie. Gdy w niektórych wypadkach sensownie brzmiące wypowiedzi, mogą być brane na serio, to jeżeli powtarza się je bez ustanku, to stają się one, zwyczajną nic nie znaczącą, ale kojącą retoryką.

Są w Indiach reklamy telewizyjne po angielsku, które redukują wszystko do najniższego wspólnego mianownika sprzedaży: „białe w ciemnościach zanika” [przy okazji, dlaczego to zdanie przywiązujące uwagę do odcienia skóry nie jest uważane za rasistowskie w Indiach?], „ponieważ jesteś tego warta” [poczucie własnej wartości zredukowane do poziomu powłoki na paznokciach albo szminki], „to bardzo, bardzo sexy” [natura seksualności zredukowana do poziomu skuteczności dezodorantu]. Skomplikowane sprawy są zwykłymi formami towarów i zostały sprowadzone do etykiet firmowych na sprzedaż rynkową.

Ręka w rękę z tym chłamek idzie szyderstwo i cynizm, i chociaż sprawy poważne nie są banalne, to jednak skutek procedury powtórzeń robi się z nich beczkę śmiechu.

Rick Roderick lubił dokonywać porównania do starego telewizyjnego show w USA, aby naświetlić problem, w jaki sposób społeczeństwo dopinguje proces wyszydzenia, trywializowania i akceptowania obecnego stanu rzeczy [choć nie powinno]. Show 'Laverne and Shirley' leciał w TV od 1976 do 1983 r. Roderick stwierdził, że Laverne i Shirley pracują w Milwaukee w browarze. Dlatego mógłby z tego powstać prawdziwy film o problemach społecznych, ale to był sitcom. Jest tam dwóch przyjaciół którzy są głupi i wstrętnei [zdaniem Rodericka]. Zasadniczo ich życie jest kiepskie. Ale to tylko komedia. Wszelkie kłopoty życiowe klasy pracującej są tutaj po prostu sprowadzone do banalności, zwykłego śmietniska trywialności i jednostronnych żartów.

Podobny fenomen można zaobserwować dzisiaj w UK poprzez demonizację i wyszydzenie najuboższych warstw brytyjskiej klasy pracującej przez mainstream media i przeróżnych społecznych komentatorów. Określani są oni pogardliwie jako 'dresiarze', a ich życie jest stygmatyzowane, ośmieszane i trywializowane.

Roderick omawia również koncepcję, że John F Kennedy [JFK] został zabity w wyniku zamachu stanu z udziałem rządu USA, i że USA są rządzone w sposób tajny od zawsze. Może to być prawda, a może nie, ale od tamtego czasu pojawiło się na temat JFK setki książek i wiele filmów - a ludzie to wyłączają, wzruszają ramionami i mówią, dobra może to prawda, może nie, ale jakie to ma znaczenie? Sprawa spadła do poziomu banału. Dla Rodericka to jest kolejny przykład tego, jak można ze spraw mających niebywale istotne znaczenie dla człowieka uczynić coś zupełnie banalnego.

To jest dokładnie to czego się oczekuje: banalności i drwin, jakie znajdują swój ostateczny wyraz w cynizmie, apatii i akceptacji oraz przywiązania do status quo.

Biorąc pod uwagę ważne sprawy, jakie nas dotyczą, poczynając od wojny nuklearnej a na sprawach ekologicznych kończąc, to, czego naprawdę nam potrzeba, to przeprowadzenie gruntownych reform społecznych i gospodarczych oraz posiadanie wielkich idei do spełnienia. Lecz czy wielkie ruchy i idee z ubiegłego roku, jakie mogły dać inspirację do dzisiejszych dokonań nie zostały sprowadzone do poziomu niewydarzonej banalności? Czy są one zwykłą karmą na rynku? Czy tylko mają być przedmiotem drwin i wyszydzenia przez ludność sprowadzoną do poziomu traktowania apatii i cynizmu jako spraw normalnych i lekceważonej części kondycji człowieka?

Jaki może być lepszy sposób kontroli ludności niż poprzez zaszczepienie wśród niej apatii i banalności zachęcających do trywializowania przyczyn, idei lub zobowiązań innych ludzi? Więc jaki może być lepszy sposób kontroli dysydentów niż poprzez ośmieszenie tych „heretyków”, a jeśli to nie zadziała, to tak, jak w przypadku rządu hinduskiego, który złożył oskarżenie do sądu o działalność wywrotową wobec 7 000 legalnie działających demonstrantów antynuklearnych w Kudankulam - prostych wieśniaków i rybaków.

Czy mamy zwyczajnie zignorować to i wycofać się i być usatysfakcjonowani kulturą, jaka daje więcej czasu antenowego i miejsca w gazetach opowieściom o tym, jak Simon Cowell używa wyciągu z łożyska do pielęgnacji twarzy, aby wyglądać młodziej, niż zając się sprawą śmierci Erica Hobbsbawna, jednego z największych historyków XX wieku? Mamy po prostu wycofać się i kupić szampon, ponieważ kupiliśmy się na kłamstwo, że jesteśmy „go warci”? Jeżeli tak się właśnie rzeczy mają, to znaczy, że nie tylko 7 tys. legalnych demonstrantów w Kudankulam <http://www.countercurrents.org/ctw300912.htm> i inni w całych Indiach, stykający się z tym samym zagrożeniem, mają teraz problem - w większości również wszyscy pozostali go mamy!

„Cechą charakterystyczną inteligentnego społeczeństwa, jest jego zdolność do zadawania pytań. I jeśli mam wątpliwości, mam prawo postawić pytania. A prosty fakt zadawania pytań jest tutaj traktowany jako działalność wywrotowa” - Aruna Roy [hinduski polityk i aktywista społeczny].

Źródło: <http://www.globalresearch.ca/hegemony-and-propaganda-the-importance-of-trivialisation-in-cementing-social-control/>

Za: <http://wolna-polska.pl/wiadomosci/hegemonia-i-propaganda-kwestia-trywializowania-spraw-w-celu-scementowania-kontroli-spoecznej-2016-03>

***Poniższy dokument jest z 2012 r., jednak warto go ponownie przedstawić; dokument zawierający ostrzeżenie dla ludzkości, by ostrożnie podchodzili do globalistycznej polityki, która prowadzi do zniszczenia ludzkości naszego globu!***

#### PRZELUDNIENIE TO MIT

**Prawie codziennie, mainstreamowe media rozsiewają cykl nowych artykułów wzmacniających ideę iż ludzie są najeźdźcami na ziemi, że ją przeludniają jak pasożyty i wysysają z niej zasoby naturalne.**

Magiczną liczbę - 7 miliardów - rzuca się nam w twarz jak oskarżenie i przekleństwo, jak gdyby sam fakt, że tylu ludzi żyjących obecnie na naszej planecie, stawało się automatycznym wyrokiem śmierci dla świata.

Bryan Walsh z the Time oświadczył nawet, że środowisko będzie prawdziwą ofiarą przeludnienia. W swym artykule "Zero Population Growth = Healthier Planet?", Tim Wall z Discovery News napisał, „stabilna liczba ludzi na świecie, niekoniecznie oznacza mniejszy wpływ na środowisko



ale może pomóc”. Autorka pojęcia zmiany klimatu, Mary Ellen Harte wraz z Anne Erlich, koordynatorką tej polityki ze Stanford Center for Conservation Biology zadały sobie pytanie: „Jaki jest największy na świecie problem?” i odpowiedziały na nie w LA Times „Zbyt wielu ludzi”.

Nina Chestney z Reutersa doniosła niedawno, że do 2030 r. umrze 100 mln ludzi ze względu na antropogeniczne zmiany klimatu, siejące straszne spustoszenie na świecie, gdy jednocześnie w tym okresie emisja dwutlenku węgla w USA jest na najniższym poziomie od 20 lat.

Jeden z czytelników Washington Post napisał nawet: „Życie w naszych światowych uwarunkowaniach oraz z zasobów planety, będzie wymagało radykalnego spadku populacji Ziemi, poczynając od teraz”, a gazeta raczyła to opublikować w jednej z głównych kolumn.

W artykułach tych, nigdy tego nie przyznano, ale to sprawa jasna, nie chodzi o to, aby edukować ludzi na temat środowiska i wzrostu populacji. Prawdziwy projekt polega na tym, żeby zaprogramować nas tak, ażebyśmy uznali potrzebę kontroli populacji. Jakie prawdziwe znaczenie za tym stoi?

Eugenika.

### **Spadające wskaźniki narodzin**

Mainstreamowe media, zawsze rzucają dużo hasłowych, nieokreślonych i niejasnych pojęć o tym, jak świat jest przeludniony, co ma rzekomo doprowadzić do zupełnego zniszczenia środowiska, twierdzą coś, co **ich zdaniem** jest akceptowanym, bezspornym faktem.

Czy jesteśmy w tak poważnych i wyraźnych tarapatach? Czy Ziemia staje się tak przeciążona rozwijającą się populacją ludzką, że jest na granicy całkowitego zrujnowania?

Nie! i nawet się do tego punktu nie zbliża. W rzeczywistości, gdy się weźmie rzeczywiste dane, to jedyną rzeczą która spada, i to spada szybko, jest wskaźnik ludzkich urodzeń.

Wiele krajów ma zerowy lub nawet ujemny przyrost naturalny, a wskaźnik ludzkich urodzeń znajduje się poniżej poziomu wymiany ludnościowej, stopnia, w którym populacja wymienia się pokoleniowo.

Na podstawie tych wskaźników wynika iż kraje Europy Zachodniej, Niemcy, Holandia, Belgia, Hiszpania, Włochy, Szwecja mają całkowity wskaźnik dzietności poniżej stopy wymiany ludnościowej. W Danii wynik jest taki, że w 2011 r. urodziło się 4 400 mniej dzieci niż w 2010, a prognozy na 2012 są podobne dla narodu, który ma najniższy wskaźnik urodzeń w porównaniu do rekordowego 1988 roku.

Kanadyjski wskaźnik urodzeń spadł do 10,5 na 1 000 osób w 2002 r., i to była najniższa wielkość od 1921 r. Nowe cyfry w 2011 wykazały, że spadł jeszcze niżej do 10,28. W Australii spadek liczby urodzeń w ciągu ostatnich dwóch dekad, jest tak niepokojący, że rząd wprowadził „istotne zmiany” w zakresie podatków i świadczeń, które mogłyby pomóc rodzinom i stymulować wzrost.

Chiny, kraj typowo [ale błędnie] uważany za miejsce, gdzie przeżywa się ciągle dobrodziejstwo kontynuacji prawidłowej polityki, często szyderczo porównywaną do królików, odnotowały spadek liczby urodzeń z 16,12 na 1000 osób w 2000 r. do 12,31 w 2012 r. Meksykańska eksplozja demograficzna, jest obecnie mitem całkiem podobnym do Chin; w 2010 r. The Economist ogłosił, że w tym kraju przyrost naturalny jest na etapie „swobodnego spadania”.

Rosja, w 2012 r. liczba urodzeń była niższa [poziom 10,94 na 1000 osób] niż poziom śmiertelności, 16,03 na 1000 osób. Rosja ma drugi najwyższy wskaźnik śmiertelności na świecie.

W 2009 roku Światowa Organizacja Zdrowia [WHO] oświadczyła, że Korea Południowa ma najniższy na świecie wskaźnik urodzeń drugi rok z rzędu; w Korei Północnej wskaźnik urodzeń były również w głębokim spadku, z 20,43 na 1000 osób w 2000 r. do 14,51 na 1000 osób w 2012 roku. Japoński rząd teraz szacuje, że jeśli przyrost naturalny w kraju nadal będzie spadać w tym samym trendzie, jak widać w ciągu ostatnich kilku dekad, populacja skurczy się o 30 procent do roku 2060.

Maroko i Arabia Saudyjska - wskaźnik płodności w każdym z tych państw spadł o blisko 60 procent wartości ogólnej. Liczba urodzeń w Singapurze spadła tak nisko w 2012 r. [1,2 na 1000 osób], że biuro premiera opublikowało dokument w celu zwalczania tego „poważnego” problemu, zatytułowany „nasz naród nasza przyszłość”.

O ile wskaźniki urodzeń zarówno dla chłopców, jak i dziewcząt w Indiach spadają, o tyle tam, mamy do czynienia ze zjawiskiem, że narodziny dziewczynek wykazują znacznie ostrzejszy spadek niż chłopców. Polska oficjalnie ma jeden z najniższych wskaźników urodzeń na świecie.

Wreszcie amerykańskie wskaźniki urodzeń spadły do najniższych poziomów od czasu Wielkiego Kryzysu, a dane za 2011 r. wskazują, że współczynnik dzietności jest najniższy, jaki odnotowano w całej historii Stanów Zjednoczonych.

Najwyższe wskaźniki urodzeń w 2012 odnotowano dla afrykańskich narodów Nigru i Ugandy, ale te dwa kraje mają jednocześnie jedne z najniższych wskaźników ogólnej oczekiwanej długości życia na 54 i 53 lat, w porównaniu do USA, czy Wielkiej Brytanii, gdzie średnia długość życia wynosi prawie 30 lat więcej.

Według badania przeprowadzonego przez prof. Clarence Lehmana z University of Minnesota Ekologii w sprawie wzrostu populacji: „wzrost populacji ludzkiej pokonał bardzo ostry zaulek”, a teraz zwalnia w drodze do stabilizacji w następnym stuleciu”.

### **Wzrastające wskaźniki chorób**

O ile wskaźniki urodzeń i płodności spadają masowo, to inne liczby rosną równie szybko i proporcjonalnie.

WHO szacuje, że na chorobę Alzheimera i inne wyniszczające demencje dotykają 24,3 mln ludzi i rosną w krajach rozwijających się; WHO ogłosiła, że wskazana liczba podwajać się będzie co 20 lat. Białaczka dziecięca i nowotwory mózgu są coraz częstsze, a te liczby będą wzrastać o jeden procent rocznie co 20 lat.

Choroby autoimmunologiczne są jak „hity” na listach przebojów. Celiakia - choroba autoimmunologiczna, która atakuje jelito cienkie organizmu, jakiego podstawową funkcją jest wchłanianie składników pokarmowych, teraz dotyka pięć razy więcej Amerykanów niż w 1950 r. Według American Diabetes Association, częstość występowania cukrzycy typu 1 u amerykańskiej młodzieży, wzrosła o 23 procent w okresie od 2001 do 2009 r. The Centers for Disease Control [CDC] przyznało w badaniu wydanym na początku tego roku, że autyzm dotyka obecnie jedno na 88 dzieci.

„To wyraźnie sugeruje, że czynniki środowiskowe mają istotny wpływ na znaczny wzrost występowania tych chorób”, wyjaśniła Virginia Ladd, dyrektor American Autoimmune Related Diseases Association [AARDA]. „Geny nie zmieniają się w tak krótkim okresie czasu”.

Czy zabijamy środowisko czy raczej zabijamy sami siebie?

Jakie czynniki środowiskowe mogą być odpowiedzialne za to, że ludzie tak bardzo mocno chorują? Istnieje tak wiele uroczych opcji do wyboru, że tylko w nich przebiegać.

Jak to możliwe, że szczepionki wypełnione są metalami ciężkimi i formaldehydem? Czy to nie ironia, że obwieszczenia służb publicznych ciągle mówią nam: palenie jest złe, bo papierosy zawierają formaldehyd, a formaldehyd wywołuje raka, coś przed czym ostrzega nas nawet Environmental Protection Agency [EPA], ale szczepienie dziecka z udziałem tego samego formaldehydu w szczepionce jest już całkiem dozwolone i niegroźne...? Administrowanie dwumiesięcznemu dziecku zastrzyku przeciwko błonicy, tężcowi, krztuścowi i wirusowemu zapaleniu wątroby typu B, oraz jednego na polio, co oznacza podanie jednorazowo 200 mikrogramów formaldehydu prosto w układ krwionośny noworodka, jest tylko pierwszym zestawem szczepionek. Przeciętne amerykańskie dziecko ma otrzymać łącznie 36 szczepień, zanim skończy pięć lat.

Być może bierze się to z tego, że organizmy zmodyfikowane genetycznie [GMO] w naszej żywności, a co pokazały badania [te niefinansowane przez Monsanto], powodują cały wachlarz chorobowy, od niepłodności i chorób wątroby poczynając, a kończąc na nowotworach, a wszystko to mamy dzięki uprzejmości Big Agra, tych samych przedsiębiorstw, które stworzyły i wprowadziły w naszą codzienność DDT i Orange Agent.

A co powiemy o geoinżynierii znanej pod innym określeniem przez niektórych jako „chemtrails”, naukową „odповідź” na kompletną fikcję stworzonego, rzekomo przez człowieka, globalnego ocieplenia, a które polegają na spryskiwaniu z samolotów naszej atmosfery mieszaninami chemicznymi zawierającymi cząsteczki strontu, sole baru i związki aluminium?

Michael Murphy w filmie dokumentalnym o chemtrails „What in the World Are They Spraying?” zauważa że skutek tych toksycznych chemikaliów rozpylanych na nas bez naszej zgody „zadany został druzgocący cios dla upraw rolnych, przyrody i zdrowia ludzkiego”. Ostatnia propozycja z dziedziny tych eksperymentów na naszej planecie ma kosztować nas raptem kolejne 5 mld dolarów rocznie, a chociaż istnieją dowody na to, że programy te trwają od co najmniej od lat 90-tych, to urzędnicy nadal nie chcą się do tego przyznać. Mainstream media muszą nam to najpierw sprzedać, abyśmy to zaakceptowali.

Jakby świadomego trucicia naszego powietrza i jedzenia było mało, do miejskiej wody w całych Stanach Zjednoczonych i na całym świecie dodawany jest zestaw sztucznych związków fluoru, odpadów chemicznych stanowiących produkt uboczny przy wytwarzaniu nawozów. Badania wskazujące na szkodliwy wpływ fluorków na zdrowie są bardzo liczne; wynika z nich, że fluorki negatywnie oddziałują na wszystkie tkanki miękkie w organizmie. Wykazano związki między stosowaniem fluorków a uszkodzeniem nerek, zwapnieniem gruczołu szyszynki, zapaleniem stawów, chorobami tarczycy, zaburzeniami hormonalnymi, bezpłodnością, rakiem kości, chorobami układu krążenia, uszkodzeniem stawów, problemami żołądkowo-jelitowymi. A co jeszcze bardziej bulwersuje? Gdy Amerykanie podejmują działania by sztuczny fluor został usunięty z naszych publicznych źródeł wody - okazuje się, że muszą w wielu przypadkach podejmować prawdziwą walkę z członkami naszych władz lokalnych.

Być może winne są te wszystkie farmaceutyki, które przyjmują ludzie. W samych tylko Stanach Zjednoczonych, leki na receptę zabijają około 300% więcej ludzi niż narkotyki. American Medical Association [AMA] przyznaje że skutki uboczne leków dopuszczonych na rynek przez FDA zabijają prawie 300 osób każdego dnia, powodując około 106.000 zgonów w USA rocznie. Oznacza to, że środki farmaceutyczne zabijają więcej Amerykanów niż większość odmian raka [za wyjątkiem raka płuc], choroba Alzheimera, cukrzyca, choroba Parkinsona, choroby nerek, choroby wątroby, wypadki drogowe i akty przemocy. A to tylko przykład USA.

### **Przeludnienie to mit**

Program depopulacji zostaje narzucany społeczeństwom przy pomocy ruchu tzw. „zielonych”, czegoś, co ma za zadanie sprawić, że ludzie poczną do tej ideologii sympatię i ciepłe uczucia, bo przecież ten ruch robi coś „dobrego” dla środowiska, sama nazwa „zieloni” robi wrażenie; odwrotną stroną tej monety jest ostateczny projekt elit przeprowadzenia masowego mord na mieszkańcach planety pod pozorem ratowania Ziemi.

Wg Population Research Institute [PRI] mit przeludnienia był stawiany na widok publiczny wiele razy w ciągu ostatnich kilku wieków po to, żeby przestraszyć ludzi i sprawić, że ludzie zaakceptują projekt eugeniczny: <https://www.youtube.com/watch?v=vZVOU5bfHrM>

Wiele źródeł od PRI do Roberta Kunziga z National Geographic twierdzi, że po dokonaniu prawidłowych obliczeń matematycznych, okazuje się, że każda rodzina na naszej planecie mogłaby mieć dom z ogrodem, a zajęłaby masę powierzchni wielkości Teksasu.

Texas ma ok. 269.000 mil kwadratowych, a cała powierzchnia Ziemi wynosi 57,5 miliona mil kwadratowych powierzchni. Być może państwa nie byłoby stać na wsparcie z posiadanych zasobów tylu ludzi, ale nie w tym rzecz. Chodzi o to, że to może zostać zrobione.

Brytyjski uczone Thomas Malthus [1766-1838] jest uznawany za twórcę oryginalnej teorii na temat „wzrostu” ludnościowego, jaka posłużyła za argument dla kontroli populacji. Malthus twierdził, że wzrost liczby ludności, w końcu doprowadzi do głodu i ubóstwa, a zatem niższe klasy społeczne powinny zostać poddane regulacji wielkości rodziny. Darwin przyznał w swojej autobiografii, że jego teoria doboru naturalnego została częściowo oparta na pracy Malthusa.

Gdy szybko przeniesiemy się do czasów obecnych, kiedy mamy miliarderów eugeników mających dosyć pieniędzy, aby mieć wpływ na globalne zmiany, jak np. były wiceprezydent, Al Gore, to słyszymy że twierdzi on, iż jedynie metoda stabilizacji populacji jest wyłącznym, skutecznym sposobem walki z globalnym ociepleniem; Bill Gates daje wykłady na temat oszczędności, że możemy ocalić 10 stanowisk pracy dla nauczycieli, jeśli skończymy z dożywną opieką dla babci; a założyciel CNN, Ted Turner [który ma pięcioro własnych dzieci] mówi o tym, jak wszyscy powinni zostać zmuszeni do przestrzegania polityki jednego dziecka przez okres 100 lat, aby zmniejszyć zaludnienie świata do 2 miliardów ludzi.

Siewca strachu All Gore ma w planach zarobić miliardy na swych inicjatywach w sprawie podatku od dwutlenku węgla; tymczasem Gore lata po świecie w prywatnych odrzutowcach a też płaci po 30.000 dolarów rocznie za rachunki dostaw mediów do swej 20-pokojowej rezydencji, a jednocześnie chce po prostu opodatkować oddychanie każdego człowieka na ziemi [oczywiście, realizuje polecenia sanhedrynu; ma przeznaczoną taką właśnie misję do wykonania - admin]. „Charytatywna” fundacja Gatesa ma misję „zaszczerpienia całej planety” - i sam Gates przyznał, że szczepienie zmniejszy światową populację o 15 procent.

Dzielna misja Gatesa w Indiach spowodowała, że po jego szczepieniach pozostało tam prawie 48.000 sparaliżowanych dzieci. Turner niedawno ogłosił w wystąpieniu telewizyjnym, że to „dobrze” iż rekordowa liczba żołnierzy USA popełnia samobójstwo.

Wszyscy ci ludzie deklarują swoje poparcie dla redukcji populacji, ale żaden z nich osobiście nie ma zamiaru iść pierwszy na ochotnika.

Al Gore, Bill Gates, Ted Turner i inni im podobni, wykorzystują swoją władzę, bogactwo i wpływy, by bawić się w Boga, ale oni nie są bogami; to są zwykli kryminaliści, którzy z powodu swego bogactwa i władzy, wierzą że są wyżej niż reszta z nas. Wierzą, że sami mogą podejmować decyzje o tym, kto jest godzien żyć, a kto ma umrzeć. Projekt eugeniczny żyje, a sprzedajne i kontrolowane media nadal masowo wciskają nam propagandę mówiąc, że my musimy umrzeć, ażeby Ziemia [i elita] mogły przetrwać.

Codziennie jesteśmy zatruwani, obrabowywani i okłamywani na masową skalę. Musimy być świadomi, co tak naprawdę tutaj dzieje się, zanim nie będzie za późno.

Źródło: <http://www.hangthebankers.com/overpopulation-is-a-myth/>

Za: <http://wolna-polska.pl/wiadomosci/przeludnienie-to-mit-2016-03>

## VIKTOR ORBAN WOBEC REALIZACJI PLANU MULTIKULTUROWEGO PODBOJU EUROPY PRZEZ WŁADZE KRAJÓW UNII EUROPEJSKIEJ

*Viktor Orban: Los Węgrów jest powiązany z narodami Europy. I stał się aż tyle częścią związku, że dziś, żaden kraj nie może być wolny - włącznie z Węgrami - jeżeli Europa nie jest wolna. I dziś Europa jest bezsilna, jest jak więdnący kwiat zjadany przez tajne robactwo. Dziś, 168 lat po Wiośnie Ludów, Europa, nasza wspólna ojczyzna nie jest wolna !*

*Szanowni Świętujący,*

*Europa nie jest wolna, bo wolność zaczyna się od mówienia prawdy. Dziś w Europie zakazane jest mówienie prawdy. Kaganiec jest kagańcem nawet z jedwabiu.*

*Jest zakazane mówić, że dziś nie przybywają uchodźcy, lecz Europie zagraża wędrówka ludów. Jest zakazane mówić, że dziesięciomilionowe tłumy czekają w gotowości, żeby ruszyć w naszym kierunku. Jest zakazane mówić, że migracja przynosi przestępstwo i terror do naszych krajów. Jest zakazane mówić, że tłumy z innych cywilizacji są zagrożeniem dla naszego stylu życia, kultury, zwyczajów, tradycji chrześcijańskich. Jest zakazane mówić, że ci co wcześniej przybyli, zamiast integracji zbudowali własny świat, z własnymi prawami, ideami, które rozwierają tysiącletnie ramy Europy.*

*Jest zakazane mówić, że to nie łańcuch przypadkowych i nieumyślnych konsekwencji, lecz zaplanowana akcja, tłum ludzi prowadzonych na nas. Jest zakazane mówić, że w Brukseli pracują dziś nad tym, by jak najszybciej przywieźli i zasiedlili u nas obcych. Jest zakazane mówić, że celem zasiedlenia jest przekształcenie wzorów religijnych i kulturowych Europy i przebudowanie etnicznych podstaw, usuwając ostatnie bariery internacjonalizmu, czyli państwa narodowe. Jest zakazane mówić, że Bruksela zabiera nam kawałki narodowej suwerenności, że w Brukseli pracują nad planem Stanów Zjednoczonych Europy, do czego nikt i nigdy ich nie uprawnił.*

*Szanowni Państwo*

*Dzisiejsi przeciwnicy wolności są inni niż dawni władcy, czy władcy systemu sowieckiego. Innymi metodami zmuszają nas do poddania się. Dziś nie zamykają w więzieniach, nie zabierają do łagrów, nie okupują czołgami państwa przywiązane do własnej wolności. Dziś wystarczą ataki prasy światowej, stygmatyzacja, straszenie, szantaż. Czy raczej wystarczą. Do tej pory. Narody Europy obudziły się, uporządkowują się i niedługo wstaną.*

*Podstawy tej Europy zbudowanej na uciszaniu prawdy, łamią się. Narody Europy mogą w końcu zrozumieć, że chodzi o ich przyszłość. Nie tylko dobrobyt, wygodne życie, praca, ale nasze bezpieczeństwo i pokój są także zagrożone. Śpiące w dobrobycie narody Europy wreszcie zrozumiały, że zagrożone są zasady, na których Europa została zbudowana. Europa to chrześcijaństwo, wspólne życie wolnych i niezależnych narodów, równouprawnienie kobiet i mężczyzn, uczciwa konkurencja, solidarność, honor, pokora, sprawiedliwość i miłosierdzie.*

*Teraz niebezpieczeństwo nie atakuje nas jak wojny i katastrofy, nagle nas obezwładniając. Wędrówka ludów to cicha woda, która wytrwale rwie brzegi. Pokazuje się jako sprawę humanitarną, lecz jej prawdziwa natura to zajęcie przestrzeni. To co dla nich jest zajęciem przestrzeni, dla nas jest utratą przestrzeni. „Wojownicy praw człowieka” czują potrzebę, aby nas pouczać i oskarżać. Ponoć jesteśmy wrogimi ksenofobami. Ale prawda jest taka, że nasza historia, to jest też historia przyjmowań i łączenia kultur. Kto zgłaszał się jako nowy członek rodziny, sojusznik, czy przybysz uciekający, aby przeżyć, tego wpuściliśmy i znalazł u nas nową ojczyznę. Ale ten kto przybył, aby zmienić nasz kraj, uformować nasz naród na własną modłę, kto przybył z agresją i wbrew naszej woli, zawsze spotkał sprzeciw.*

*Panie i Panowie*

*Na początek mówią nam tylko kilkuset, może 1000-2000 przesiedleńców. Ale żaden odpowiedzialny przywódca europejski nie zechce przysiąc, że te kilka tysięcy, nie rozrośnie się w konsekwencji do dziesiątek lub i setek tysięcy.*

*Jeśli chcemy powstrzymać tę masową emigrację, musimy przede wszystkim powstrzymać Brukselę. Główne niebezpieczeństwo dla przyszłości Europy nie bierze się z tych, którzy tu chcą przyjść, ale pochodzi od brukselskich fanatyków internacjonalizmu.*

*Nie możemy pozwolić Brukseli, by stawała ponad prawem. Nie możemy pozwolić, by wmuszała w nas gorzki owoc swej kosmopolitycznej polityki imigracyjnej. Nie będziemy importować na Węgry przestępstw, terroryzmu, homofobii, antysemityzmu. Nie będzie tu w naszych miastach dzielnic poza prawem, masowego warcholstwa i zamieszek w wykonaniu imigrantów. Nie będzie gangów polujących na nasze żony i córki.*

*Nie pozwolimy aby nam inni mówili, kogo możemy wpuszczać do naszych domów i kraju, ani z kim mamy dzielić się naszym krajem. Sami wiemy jak takie sprawy się toczą. Jeżeli najpierw im pozwolimy mówić nam, kogo mamy przyjąć, to potem zmuszą nas byśmy służyli obcym we własnym kraju. A na koniec każą nam się spakować i wyjechać.*

*Dlatego odrzucamy plan przymusowych nasiedleń i nie będziemy tolerować ani szantażu, ani grózb. Nadszedł czas, aby uderzyć w dzwon alarmowy. Nadszedł czas na sprzeciw i opór. Nadszedł czas, aby gromadzić sojuszników w tej sprawie. Nadszedł czas, aby wznieść, sztandary dumnych narodów. Nadszedł czas, aby zapobiec destrukcji Europy i uratować jej przyszłość.*

*W tym celu apelujemy do wszystkich obywateli Węgier, bez względu na przynależność partyjną oraz do wszystkich narodów europejskich. Przywódcy i obywatele Europy nie mogą mieszkać w dwóch odrębnych światach. Musimy przywrócić jedność Europy. My Narody Europy, nie będziemy wolni w osobności, jeśli nie będziemy wolni razem. Jeżeli zespolimy nasze siły to się nam uda, a jeżeli będziemy ciągnąc, każdy w swoją stronę - doznamy klęski.*

*Razem jesteśmy siłą, osobno jesteśmy słabością. Albo więc będziemy razem, albo nie będzie nas wcale - takie jest prawo dzisiejszego dnia.*

*W 1848 roku w księdze losów było zapisane, że nic nie można było zrobić przeciw Imperium Habsburgów. Gdybyśmy wtedy tego wyroku posłuchali, nasz los byłby przypieczętowany i germańskie morze pochłonęłoby Węgrów zupełnie.*

*W 1956 r w księdze losów było zapisane, że mamy pozostać krajem okupowanym i zsowietyzowanym, dopóki u ostatniego Węgra nie wytępi się patriotyzmu. Gdybyśmy wtedy tego wyroku posłuchali, nasz los byłby przypieczętowany i Węgrów pochłonęłoby sowieckie morze.*

*Dziś w księdze losów jest zapisane, że ukryte, bezimienne potęgi światowe zniszczą wszystko co jest odmienne, autonomiczne, odwieczne i narodowe. Mają mieszać kultury, religie i populacje, aż wieloraka i dumna Europa stanie się nijaka i łagodna i jeśli teraz tego wyroku nie posłuchamy nasz los będzie przypieczętowany i połknie nas ogromny brzuch Stanów Zjednoczonych Europy.*

*Zadaniem jakie stoi przed Węgrami i narodami Europy Środkowej i innymi narodami Europy, które jeszcze nie pożegnały się ze zdrowym rozsądkiem jest bronić się, przeredagować ten wyrok i odmienić los jaki jest nam przewidziany.*

*My Węgrzy i Polacy wiemy jak to robić. Nauczono nas, że tylko jeśli się jest odważnym można spojrzeć niebezpieczeństwu prosto w twarz. Musimy więc wydobyć starą cnotę odwagi spod mułu zapomnienia. Przede wszystkim musimy umieścić stal w naszych grzbietach i jasno odpowiedzieć sobie na najważniejsze pierwsze pytanie określające nasz los. Zadać je głosem tak donośnym, aby zostało usłyszane daleko i powszechnie.*

*A pytanie, po którym ustoi lub upadnie przyszłość Europy brzmi tak: CZY MAMY ŻYĆ WOLNI, CZY W NIEWOLI ? Oto jest pytanie i niech każdy na nie odpowie.*

### **Dalejże Węgry, naprzód Węgry !**

Viktor Orban - przemówienie na wiecu do Węgrów w Budapeszcie w dniu 15 marca 2016 r., [Transkrypcja zapisu filmowego zamieszczonego na poniższym filmie]: <https://www.youtube.com/watch?v=mveWmIRGj-c>

### **Zestaw faktów potwierdzających i uzupełniających wypowiedź Victora Orbana.**

**Zestawienie poniższych informacji, faktów i łatwo przewidywalnych konsekwencji, należy połączyć z wypowiedzią Orbana w pełny „obraz” sytuacji, przede wszystkim dla Polski, ale nie tylko:**

1. Bardzo wiele dostępnych obecnie informacji, zaistniałych wydarzeń i zaawansowanych procesów, znanych głównie dzięki internetowi, daje pewność, że **exodus imigrantów do Europy jest starannie realizowanym przez wiele lat planem podboju multikulturowego**, jako widoczny i skupiający uwagę element wojny asymetrycznej z ludnością starego kontynentu. Sami imigranci, uwiarygadniani mało znaczącą liczbą uchodźców z terenów wojennych, są jedynie narzędziem odwracającym uwagę od faktycznych planistów i realizatorów tego podboju, ze sfery międzynarodowej oligarchii finansowej oraz jej pomocników i wykonawców w mediach, agenturalnych organizacjach pozarządowych i na szczytach władz UE, USA, Izraela, Zatoki Perskiej, Turcji i innych państw Zachodu.

### **2. Etapy tego planu, rozłożone w długim czasie są następujące:**

# kolonialna i neokolonialna eksploatacja krajów Afryki, Azji, w tym Bliskiego Wschodu, i stworzenie rozleniwiającego dobrobytu w krajach kolonizatorów pod nadzorem banksterów;

# organizowanie i prowokowanie zamachów stanu, wojen, terroru i „kolorowych rewolucji” [m.in. Afganistan, Irak, Pakistan, Somalia, Jemen, Libia, Syria, Liban, Egipt, Tunezja] zmuszających do przemieszczeń dużych rzesz ludności z terenów wojen lub prześladowań;

# długotrwałe programowanie społeczne umysłów mieszkańców tych kontynentów, a też zamieszkałych dziesiątki lat w Europie, w zakresie co najmniej jednego z dwóch następujących uzasadnień, po pierwsze: łatwym utrzymaniem z socjalu, konsumpcyjnym stylem życia oraz korzystaniem z wielu wygod, w tym białych kobiet, w krajach bogatego Zachodu; po drugie: odwetu na ludności krajów kolonialnych za wyzysk i destabilizację krajów skolonizowanych;

# rekrutowanie, szkolenie i finansowanie bandytów w organizacjach terrorystycznych takich jak: Al-Kaida, ISIL i wiele innych, w tym w zakresie indywidualnych zaawansowanych technik kontroli umysłów przekształcających ludzi w maszyny do zabijania i bioroboty;

# finansowanie organizacji w krajach Europy, zajmujących się niwelowaniem oporu ludności przed przyjmowaniem imigrantów i jej obroną, przed narzucaną kulturą, zwyczajami i przestępczymi zachowaniami, w ich własnych krajach;

# logistyczna obsługa, finansowanie i zabezpieczenie eksodusu imigrantów do Europy, w tym ukrytych przeszkolonych terrorystów.

3. **UE przekazała Turcji 6 miliardów Euro na obozy dla uchodźców, a w rzeczywistości na szkolenie terrorystów**, którzy będą następnie przetrucani jako zakonspirowani wśród imigrantów do Europy. Znalaziono w Niemczech, Grecji i Francji duże kontenery z ciężką bronią

dla niewiadomych adresatów i od anonimowych nadawców: <http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2016/03/wojna-nowego-typu-w-europie-aby-zbudzic-leniwe-zaprogramowane-umysly/>

4. **Saakaszwili będąc gubernatorem w Odessie doprowadził do objęcia władzy w tym województwie Ukraińskim poprzez przestępczość zorganizowaną**, co wskazuje że będzie to kanał przerzutowy imigrantów z Turcji do Polski, Słowacji i innych krajów.

5. **W Polsce liczba funkcjonariuszy Straży Granicznej zajmujących się patrolowaniem tzw. „zielonej granicy” wynosi zaledwie około 80 osób na ponad 500 kilometrowej granicy z Ukrainą.** Inwestycja, w postaci płotu na granicy, wnioskowana i odrzucona przy ustawie budżetowej na 2016 r., kosztowałaby 250 milionów złotych. Przy planowanych dla 10 tysięcy imigrantów dziennej wysokości zasiłku w wysokości 20 Euro [przez rok] czyli około 80 zł, daje to kwotę roczną kosztu ich samego tylko utrzymania, bez kosztów na niezbędną obsługę tych ludzi, w wysokości 292 milionów zł. A więc koszt inwestycji zwróciłby się po niecałych 11 miesiącach.

6. **Władze Unii Europejskiej narzucają Polsce przyjęcie 150 tys. imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki w tym roku, mimo że w Polsce przebywa około miliona imigrantów ekonomicznych z upadającej Ukrainy.** Komisja Europejska domaga się od Polski zapewnienia zasiłków na osobę na poziomie krajów starej UE, który wynosi ok. 500 euro czyli ok. 2 tysiące złotych, a więc więcej niż wynosi w Polsce płaca minimalna. Doprowadzi to nieuchronnie do konfliktu dyskryminowanych dochodowo Polaków z uprzywilejowanymi imigrantami ekonomicznymi. Koszt roczny utrzymania przy tej wysokości zasiłku wyniesie 109,5 miliarda a koszt budowy płotu na granicy zwrócił by się w ciągu niecałego dnia. Jeśli po negocjacjach ta kwota wyniesie połowę tego zasiłku w Polsce to i tak, będzie to kwota wybitnie dyskryminująca i upadająca dla Polaków.

7. **Ukraina jest w sytuacji upadłości społecznej, gospodarczej i politycznej. Jest kwestią około roku jak rozpadnie się na 2-3 państw.**

Były pracownik Departamentu Stanu USA Josh Cohen, zajmujący się sprawami reform gospodarczych na obszarze postradzieckim pisze w artykule dla „Foreign Policy”: **„Ukraińscy politycy stają się coraz bardziej skorumpowani i autorytarni a Zachód powinien zacząć reagować”**. **„Jeśli klasa rządząca nie posłucha swoich przyjaciół na Zachodzie to możliwe że posłucha swoich obywateli, pamiętając o tym co zdarzyło się z jego poprzednikiem”**: <http://pl.sputniknews.com/swiat/20160422/2619812/Ukraina-korupcja.html#ixzz46dbkbnbn>

Były szef radykalnego Prawego Sektora Dmytro Jarosz twierdzi, że **„państwo ukraińskie ma czas na »zrobienie porządku« tylko do końca roku”,** oraz, że **„w obecnej sytuacji Ukraina, jest w stanie przetrwać - do końca roku”**: <http://www.rp.pl/Konflikt-na-Ukrainie/304189903-Jarosz-Ukraina-moze-sie-rozpasc.html#ap-1>

W przypadku wybuchu protestów, a zwłaszcza nowej wojny domowej tym razem w całym kraju, możemy się spodziewać znacznie większej rzeszy imigrantów i uchodźców z Ukrainy. **Potomkowie banderowców, jako żołnierze ochotniczych batalionów i Prawego Sektora oraz bandyci z ISIL wśród imigrantów z Bliskiego Wschodu, zmienią sytuację w Polsce nie do poznania, będzie terror i destabilizacja społeczna.**

8. **Nasze kolejne władze powinny przestać wtrącać się w sprawę Ukrainy, tak jak im dają do zrozumienia kraje Starej UE, a nawet władze USA.** Polacy którzy liczą na odzyskanie swoich posiadłości na Ukrainie, powinni to sobie „wybić z głowy”, ponieważ nawet jeśli otworzą taką możliwość, to skorzystają na tym Żydzi i Niemcy, a nie oni. Natomiast to umożliwi Niemcom odebranie naszych Ziemi Zachodnich, i „przetoczenie na wózek” resztek Polski z powrotem na Wschód.

9. **Kolejne polskie władze powinny zaprzestać „majstrować” przy tworzeniu paktu wymierzonego w Rosję** razem z Turcją [główna „wylęgarnia” terrorystów ISIL], Ukrainą [„wylęgarnia” ludobójczego banderyzmu], Gruzją, Azerbejdżanem, Bułgarią, Rumunią i Mołdawią. Polacy nie powinni przelewać krwi w interesie międzynarodowej oligarchii finansowej, która dąży do skolonizowania Rosji jako najważniejszej bariery stworzenia totalitarnego gułagu na Ziemi pod nazwą Nowy Porządek Świata. Potencjał krajów Zachodu skolonizowanych przez banksterów jest nadmuchanym propagandowym „balonem” i stanowi 1/3-1/2 potencjału krajów BRICS.

10. **Cały system finansowy Zachodu oparty na fałszywym, lichwiarskim i spekulacyjnym pieniądzu - się rozpada.** Nie jest kwestią czy Dolar, Euro i cały system finansowy Zachodu padnie, tylko kiedy to się stanie oraz czy będzie to implozja pełzająca, jak do tej pory czy gwałtowna zapaść. Wydłużając agonię tego systemu próbuje się zawrzeć umowę o wolnym handlu między USA i UE [TTIP], która odda władze korporacjom i zniszczy państwa narodowe.

**Przejęty przez obce firmy i obywateli majątek w Polsce oraz zadłużenie naszego kraju i Polaków spowodowane zostało przy wykorzystaniu fałszywego pieniądza bez pokrycia, co jest przestępstwem i będzie musiało być zwrócone.**

11. **Istnieje wielkie zagrożenie wystąpienia równocześnie czterech bardzo niebezpiecznych nadchodzących wydarzeń:** exodusu dużej liczby imigrantów z Bliskiego Wschodu, dużej liczby uchodźców i imigrantów z upadającej Ukrainy, podpisania **TTIP - umowy o wolnym handlu UE i USA** i krachu finansowego w tym obecnego lichwiarskiego pieniądza i spekulacji. Konsekwencje tych przyspieszających procesów i wydarzeń zawarte zostały m.in. na linkach:

<http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2016/03/ttip-umowa-o-wolnym-handlu-unii-europejskiej-ze-stanami-zjednoczonymi-to-kolejny-krok-wielkich-tego-swiata-do-globalizacji-i-nwo/>

<http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2016/03/wojna-nowego-typu-w-europie-aby-zbudzic-leniwe-zaprogramowane-umysly/>

12. W związku z powyższym wystąpieniem Viktora Orbana, i przedstawionymi 11 punktami, apelujemy do Pani Premier Beaty Szydło i Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusza Błaszczaka **o zawetowanie i niepodpisywanie zgody na przyjęcie 150 tysięcy imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki wspólnie z Victorem Orbanem i innymi krajami Europy Środkowej.** Niech przyjmują kraje, które tych imigrantów zaprosiły, a nie narzucają innym bezprawny dyktat. Jednocześnie wnosimy o szybkie postawienie płotu, co najmniej na granicy z Ukrainą.

13. **Wnosimy także o zmianę całej polityki zagranicznej Polski z jednostronnej orientacji Zachodniej na wielowektorową, poprzez odbudowę relacji ze Wschodem.** Zapoczątkowanie tego zwrotu, powinno nastąpić poprzez normalizację stosunków z Białorusią, co

umożliwiłoby stworzenie dobrego przykładu ułożenia stosunków wzajemnie korzystnych, a nie jednostronnie korzystnych dla Ukrainy i Litwy oraz z innymi państwami, w tym zwłaszcza z Rosją.

**Podsumowując, należy zwrócić uwagę iż żyjemy w czasach upadku cywilizacji Zachodu i ogromnych przemian na Ziemi, więc decyzje podejmowane obecnie będą mieć konsekwencje dla życia milionów Polaków i Europejczyków.**

Redakcja KIP

PS. W kontekście powyższej geopolitycznej analizy prezentujemy zestawienie obnażające wiarołomstwo USA wobec Rosji w niedotrzymywaniu umów, łamaniu prawa międzynarodowego i zakłamaniu propagandowym:

**Właśnie dzisiaj w światowych serwisach jest, że USA odmawiają** wbrew umowom z Rosją przerobienia plutonu ze swoich głowic atomowych na paliwo do elektrowni.

**Kto więc łamie umowy?**

**Był Traktat Budapesztański**, który rzekomo pierwsza naruszyła Rosja, ale ten traktat stanowił, że Ukraina będzie neutralna i bez zgody sygnatariuszy [m.in. Rosji] nie można zmieniać statusu Ukrainy, a w szczególności zabraniał przymuszania Ukrainy sankcjami do zmiany statusu.

Tymczasem NATO w 2008 wystosowało zaproszenie do Ukrainy by przyłączyła się do NATO a Zachód, gdy Janukowycz odmówił podpisania umowy stowarzyszeniowej z UE nałożył na Ukrainę sankcje a potem zorganizował krwawy pucz.

Zachód też w traktacie pokojowym z Serbią gwarantował, że Kosowo pozostanie serbskie...

Zapewniał, że nie będzie chciał obalać Kadafiego, „tylko chronić ludność cywilną przed represjami” itp. itd.

**Na każdą 1 złamaną umowę przez Rosję przypada 10 złamanych UMÓW przez USA.**

Np. „tarcza antyrakietowa” używa takich samych wyrzutni jak dla Tomahawków, więc jest złamaniem traktatu INF. Do prób „tarczy antyrakietowej” używano m.in. „pozornych” [tzn. czym się różniących?] rakiet średniego zasięgu, czyli USA łamało wielokrotnie traktat INF.

**Zachód nałożył też na Rosję sankcje gospodarcze.**

Ale i Rosja i Zachód są w WTO.

**Traktat WTO zabrania nakładania innych sankcji niż zatwierdzone przez ONZ, a w szczególność WTO zabrania sankcji z przyczyn politycznych.**

Ale o tym w polskich mediach mówić nie wolno.

Za: <http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2016/04/viktor-orban-wobec-realizacji-planu-multikulturowego-podboju-europy-przez-wladze-krajow-i-unii-europejskiej/>

## **MAILE HILLARY CLINTON ODSŁANIAJĄ PLAN OBALENIA RZĄDU W SYRII W INTERESIE IZRAELA**

Dokument kryjący się pod nazwą UNCLASSIFIED U.S. Department of State Case No. F-2014-20439 Doc No. C05794498 z dnia 11/30/2015 znaleziony w mailach Hillary Clinton ujawnia plan obalenia rządu w Syrii przez USA w celu destabilizacji sytuacji na Bliskim Wschodzie i osłabienia państw - zwłaszcza Iranu - dla wzmocnienia pozycji i bezpieczeństwa Izraela w regionie.

Portal Wikileaks udostępnił archiwum 30 322 maili wysłanych z - i do prywatnego serwera Hillary Clinton podczas pełnienia przez nią funkcji Sekretarza Stanu [2009-2013]. Dokumenty zostały wydane przez Departament Stanu na podstawie żądania zgodnie z amerykańskim Aktem o Wolności Informacji.

Clinton która pod pretekstem prywatności usunęła z serwera rządowego ponad 30 tysięcy wiadomości, podczas pełnienia obowiązków Sekretarza posługiwała się również nielegalnie prywatnym serwerem, kopiując i przenosząc tam ściśle tajne informacje rządowe. Między innymi, z tego też powodu boryka się z problemami natury prawnej, a FBI, jak twierdzi szanowany sędzia i profesor prawa Andrew Napolitano, analizujący w mediach bieżące wydarzenia w USA, w ciągu najbliższych miesięcy postawi jej oficjalnie zarzut.

**Hillary w opałach**

Była pierwsza dama broni swojej pozycji twierdząc, że nie orientowała się które maile były ściśle tajne. Według sędziego Napolitano, jest to jawnym oszustwem, gdyż rolą Sekretarza Stanu według amerykańskiego prawa jest rozeznanie poziomu wrażliwości informacji - narażenia państwa na niebezpieczeństwo ze względu na przenoszenie tajnych treści najwyższej wagi państwowej na prywatny serwer ma stanowić podstawę oskarżenia Hillary Clinton.

Portal Assange'a opracował specjalną wyszukiwarkę do archiwum maili byłej pani Sekretarz Stanu, która ułatwia wyszukiwanie powiązanych treścią maili według słów-kluczy.

**Zniszczyć Syrię i Asada**

**»The best way to help Israel deal with Iran's growing nuclear capability is to help the people of Syria overthrow the regime of Bashar Assad...«**

- Tak zaczyna się dokument z korespondencji Hillary Clinton z którego wynika, że interwencja w Syrii była podyktowana chęcią ustabilizowania pozycji Izraela na Bliskim Wschodzie poprzez osłabienie rządu Syrii, i otoczenie Iranu. Do tego celu, jak przekonuje Clinton, należało wesprzeć „rebeliantów” i przeciwników prezydenta Syrii, starając się ich rękoma obalić suwerenne niezależne państwo i rząd Bashara Al Assada.

Strategia, jaką proponuje pani Hillary Clinton, miała na celu zdestabilizowanie sił arabskich w regionie w tym głównie Iranu, Hezbollahu dla korzyści USA i Izraela oraz utrzymanie monopolu Izraela na broń atomową na Bliskim Wschodzie.

Kontrowersje wokół broni jądrowej posiadanej przez Izrael trwają od czasów Johna F. Kennedygo. W 1986 r. Mordechaj Vanunu, były pracownik Obiektu Dimona Plant w którym pracowano nad bronią jądrową, w wywiadzie dla brytyjskiej gazety „London Sunday Times” - ujawnił informacje dotyczące izraelskiego programu nuklearnego [za co został przez Mosad uprowadzony i trafił do więzienia]. Oficjalnie Izraelczycy nie

potwierdzają fakt posiadania broni atomowej, a jednocześnie nie wpuszczają kontrolerów Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej [IAAE] i odrzucają propozycje przystąpienia do układu o nierozprzestrzenianiu broni atomowej, do której należy prawie cały świat [poza Izraelem, Pół. Koreą, Indiami, Pakistanem i Sudanem]. Amerykańscy politycy w tym prezydenci do dnia dzisiejszego nie wypowiadają się oficjalnie publicznie na ten temat.

Czytaj tekst Chrisa Zwona: Jeden naród obiecał drugiemu ziemię trzeciego - o powstaniu Izraela tekst niepoprawny politycznie:

»We wczesnych latach 60-tych nastąpiło odwrócenie sojuszy - ZSRR, który początkowo wspierał Izrael, przeszedł na stronę Arabów, a USA stały się sojusznikiem Izraela. Sojusz między Ameryką a Izraelem po wojnie 1973 zacieśnił się do tego stopnia i w taki sposób, że pojawiają się głosy, iż Izrael jest ogonem, który kręci amerykańskim psem«.

Swoimi mailami Hillary Clinton nie tylko potwierdza fakt posiadania broni przez Izrael oraz wiedzę amerykańskiego rządu na ten temat, ale także odsłania ambicje Izraela do zmonopolizowania regionu Bliskiego Wschodu w tym zakresie. Izrael chce mieć możliwość jednostronnego ataku na dowolne inne państwo Bliskiego Wschodu, które zamierzałoby się w taką broń uzbroić.

Dokument tłumaczy potrzebę interwencji zbrojnej w Syrii, opierając się na niezgodnym z prawdą argumentem, o posiadaniu przez Iran broni nuklearnej - podczas gdy inspekcja Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej [IAAE] podważyła już ten zarzut, a Iran znajduje się pod ścisłą kontrolą IAAE.

Pomijając fakt, że Iran od ponad stu lat nie uczestniczył w żadnej wojnie, broniąc się tylko przed inwazjami z zewnątrz, należy zauważyć, że Iran, jak i wszystkie państwa Bliskiego Wschodu jest oficjalnym członkiem układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Obawy pani Clinton o bezpieczeństwo Izraela wynikają także z bliskiej współpracy Iranu z Syrią. Według byłej Sekretarz atomowy Iran mógłby doprowadzić do dobrojenia Syrii i Egiptu w broń atomową, co stanowiłoby duże zagrożenie dla bezpieczeństwa Izraela.

Ryzyko interwencji w Syrii z wyżej wymienionych powodów - jak przekonuje dalej Clinton - jest warte nawet konfrontacji militarnej z Rosją.

Dokument przestrzega przed niebezpieczeństwem ze strony Iranu. Mówi o potrzebie izolowania tego państwa w celu przeciwdziałania jego wpływom w regionie i możliwości zerwania istniejących amerykańskich koalicji z innymi krajami arabskimi na Bliskim Wschodzie. Iran mógłby też sabotować amerykańskie plany uzyskania wsparcia dla interwencji zbrojnej USA, w tym powietrznej w Syrii.

**Chcesz napisać polemikę? Wyślij swój tekst na adres: [kontakt@mediumpubliczne.pl](mailto:kontakt@mediumpubliczne.pl)**

W swoim dokumencie pani Clinton rozwodzi się także nad korzyściami płynącymi dla Bliskiego Wschodu z faktu kolejnej interwencji USA i kolejnej wojny w regionie. Była Pani Sekretarz przekonuje, że USA powinny przystąpić do współpracy z Turcją, Arabią Saudyjską i Katarą, aby zorganizować, przeszkolić i wyposażać tzw. „rebeliantów” oraz, korzystając z terytorium Jordanii i Turcji, wzmocnić ich pozycje przeciwko Syryjskiej armii.

Szokujący jest fakt, iż Hillary Clinton otwarcie nawołuje do użycia przemocy i zastraszenia Assada oraz członków jego rodziny, sugerując że „tylko użycie siły wpłynie na zmianę postawy prezydenta Syrii Assada”.

**»...With his life and his family at risk, only the threat or use of force, will change the Syrian dictator Bashar Assad's mind...«.**

Jak wynika z treści cytowanego powyżej dokumentu, Hillary Clinton uczestniczyła w planie - obalenia suwerennego i niezależnego państwa, kierując się tylko interesem własnym i wspierającego ją przemysłu militarnego, nie licząc się z faktem destrukcji kolejnego państwa na Bliskim Wschodzie [po Iraku i Libii] oraz śmiercią i nieszczęściami setek tysięcy Syryjczyków, wszystko dla geopolitycznych interesów USA i ich sojusznika Izraela, proponując działania prowokujące Rosję, mogące doprowadzić nawet do III wojny światowej z użyciem broni jądrowej.

Zaprezentowane powyżej informacje stanowią treść tylko jednego spośród ponad 30 000 maili byłej Sekretarz Stanu. Można więc przypuszczać, że korespondencja Pani Clinton ujawni jeszcze wiele innych zarówno ciekawych jak i szokujących dokumentów.

### **Wyścig o fotel**

Maile ujawnione przez Departament Stanu sugerują także dziwny związek pomiędzy fundacją byłej pierwszej damy, jej sponsorami, oraz działalnością Pani Clinton jako Sekretarza Stanu na korzyść sponsorów własnej fundacji oraz osób zatrudniających Billa Clintona. Chodzi tu m.in. o płatne przemówienia wygłaszane na konferencjach banków. Hillary i Bill zarobili razem 153 miliony dolarów w latach 2001-2008.

Poza zadziwiającą karierą w polityce, Hillary Clinton, od 40 lat prowadzi wraz z mężem fundację charytatywną, zajmującą się edukacją, biznesem, promocją zdrowia, otrzymując hojne datki od honorowych sponsorów w tym największych instytucji bankowych, ludzi biznesu i magnatów medialnych w USA. Analizując prezydenturę Billa Clintona, podczas której sektor bankowy przeżył renesans, a Bill powierzył rządowe stanowisko Sekretarza Skarbu prezesom sprzyjającym mu banków [Robert Rubin i Henry Pulson z Goldman Sachs] którzy sponsorowali jego kampanię prezydencką, nie dziwi, że Goldman Sachs, obok JP Morgan czy Citi Group, której członkiem był Rubin po prezydenturze Clintona, znajdują się w głównej piątce kontrybutorów finansowych Hilary, oferując miliony dolarów na jej kampanie prezydencką w tym roku.

Była sekretarz Stanu po raz drugi ubiega się o fotel prezydencki kandydując w wyborach - w 2008 przegrała wyścig z Barakiem Obamą, który dostał nominacje Partii Demokratycznej na kandydata na prezydenta.

Biorąc pod uwagę skandal mailowy oraz sensację jaką zafundował jej teraz portal Wikileaks, eksponując kontrowersyjne dokumenty, a także realną możliwość oficjalnego oskarżenia jej przez FBI, pomimo przychylności i wsparcia wielu ludzi na ważnych stanowiskach w USA, przyszłość Hillary Clinton stoi pod wielkim znakiem zapytania.

Magda Elbayoumi {2.IV.2016}

Za: <http://mediumpubliczne.pl/2016/04/wikileaks-maile-hilary-clinton-odslaniaja-plan-obalenia-rzadu-syrii-dla-w-interesie-izraela/>

## BOMBARDOWANIA SERBII: ZBRODNIA CZY LUDOBÓJSTWO?

**Podczas nalotów NATO na Serbię w 1999 r. zostało zabitych 2 000 osób [w tym prawie 90 dzieci] a ok. 6 000 zostało rannych. Oprócz tych skutków, widzialnych i namacalnych, są również skutki niewidoczne. W maju 1999 r. ONZ ukrył przed opinią publiczną raport Senegalczyka Bakary Kante - szefa pierwszej misji UNEP [United Nations Environment Programme] zajmującej się skutkami bombardowań Jugosławii dla środowiska naturalnego.**

24 marca br. minęła 15 rocznica rozpoczęcia bombardowań ówczesnej Federalnej Republiki Jugosławii [Serbii i Czarnogóry] przez NATO. Powodem było rzekome zapobieżenie katastrofy humanitarnej spowodowanej przez serbskie siły bezpieczeństwa w trakcie walk z uzbrojonymi Albańczykami [dla kontrolowanych mediów zachodnich bojownikami o wolność], tzn. separatystami i terrorystami mordującymi Serbów oraz pokojowo nastawionych rodaków w Kosowie i Metochii [pełna nazwa tej południowej serbskiej prowincji]. Agresja militarna z udziałem 19 państw NATO trwała 78 dni - do 10 czerwca 1999 roku.

Federalna Republika Jugosławii była suwerennym europejskim krajem brutalnie zaatakowanym przez największy sojusz wojskowy bez niezbędnej w takich przypadkach zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ. Tak więc, słowo agresja jest całkowicie uzasadnione i jako takie powinno na zawsze pozostać w słowniku każdego Serba, jako przeciwwaga dla powszechnie używanych eufemizmów takich jak operacja wojskowa, akcja humanitarna, interwencja NATO, interwencja w Kosowie...

**NATO rozpoczęło naloty przy użyciu ponad 450 samolotów, a już pod koniec akcji, w bombardowaniach brało udział ok. 1 200 maszyn.** Dowódcy polityczni jak i wojskowi sojusznicy uważali, że Jugosławia skapituluje już po kilku nalotach. Nie osiągając zamierzonego celu, NATO zwiększyło liczbę samolotów i ilość nalotów w celu zniszczenia zdolności bojowych Wojska Jugosławii, i zdemoralizowania mieszkańców. Dlatego też pod koniec bombardowań nasiliły się „przypadkowe” ataki na cele cywilne, nazywane przez przedstawicieli NATO skutkami ubocznymi.

**Wykonano ponad 2 300 nalotów - których celem były setki obiektów. Zużyto ok. 28 000 jednostek amunicji i wystrzelono ponad 1 000 pocisków manewrujących - „Tomahawk”. W czasie bombardowań zniszczono lub uszkodzono 25 000 obiektów z czego ponad 1 000 cywilnych.** Bombardowano obiekty przemysłowe [78], energetyczne [45], mosty, radio i TV przekaźniki, drogi i trakcje kolejowe, lotniska. Po stronie serbskiej zginęło około tysiąca żołnierzy i policjantów. Straty w cywilach wynosiły około **2 000 zabitych [w tym prawie 90 dzieci] i około 6 000 rannych.**

Oprócz tych skutków, widzialnych i namacalnych, są również skutki niewidoczne. Niewidoczne gołym okiem skutki agresji łączące rok 1999 z teraźniejszością i przyszłością. W maju 1999 r. ONZ ukrył przed opinią publiczną raport Senegalczyka **Bakary Kante**, szefa pierwszej misji UNEP [United Nations Environment Programme] zajmującej się skutkami bombardowań Jugosławii dla środowiska naturalnego.

Tekst ten nigdy nie został opublikowany w całości, ale jego fragmenty dotarły do prasy dzięki staraniom amerykańskiego niezależnego dziennikarza **Roberta Jamesa Parsonsa**, korespondenta z instytucji międzynarodowych w Genewie. W wywiadzie dla ukazującego się w Niemczech serbskiego dziennika „Vesti” Parsons opowiedział o najważniejszych wnioskach ww. raportu.

Senegalczyk przebywający wraz z przedstawicielami innych agencji ONZ - w jeszcze bombardowanej Jugosławii - po 12 dniach pobytu, w maju 1999 r., sporządzili raport mówiący o katastrofie ekologicznej. Według raportu, powietrze i grunt w Jugosławii zostały na trwałe zanieczyszczone materiałami trującymi i promieniotwórczymi z powodu bombardowań zakładów przemysłowo-chemicznych oraz użycia amunicji ze zubożonym uranem. Raport kategorycznie stwierdza, że następne generacje mieszkające na zbombardowanych obszarach będą podatne na schorzenia rakotwórcze, leukemię, zwiększy się ilość poronień i deformacji u noworodków.

W wyniku bombardowań stacji elektroenergetycznych i transformacyjnych do środowiska dostały się groźne substancje, wśród których najgroźniejszą to Polichlorowany Bifenyl [PCB]. Już w latach 60-tych zeszłego wieku odkryto jego właściwości rakotwórcze. Stwierdzono również, że w środowisku naturalnym ulega on powolnemu rozkładowi i powoduje niezwykle trudne do usunięcia skażenie gleby i wody. PCB wywołuje nowotwory, choroby układu immunologicznego, nerwowego, uszkodzenia wątroby, bezpłodność i uszkodzenia płodu u ciężarnych kobiet. PCB jest związkiem trwałym i łatwo rozprzestrzenia się w środowisku naturalnym, jest odporny na rozkład pod wpływem czynników fizycznych i chemicznych, zostaje obecny na kolejnych etapach łańcucha pokarmowego. W raporcie podkreśla się, że tylko jeden litr PCB wystarczy do zatrucia miliarda litrów wody pitnej.

Oprócz tego, bombardowanie fabryk używających metale ciężkie doprowadziło do uwolnienia m.in. kadmu i rtęci metalicznej [najbardziej toksycznej]. Są to metale które zachowują właściwości toksyczne nawet po rozprzestrzenieniu się na obszarze tysiąca kilometrów.

Rozdział ósmy raportu Bakary Kante zajmuje się zanieczyszczeniami spowodowanymi użyciem podczas nalotów amunicji ze zubożonym uranem. Zubożony uran [U-23] powstaje jako produkt uboczny w czasie wzbogacania uranu i uważa się za odpad przemysłowy. Według dostępnych informacji, NATO używało tego rodzaju amunicji tak w atakach na cele wojskowe jak i cywilne, najczęściej na obszarze Kosowa oraz na południowym wschodzie Serbii.

Kante w swoim raporcie podkreśla, że użycie tego rodzaju amunicji wywołuje zgubne skutki dla ludzi, ponieważ oprócz ciężkich obrażeń fizycznych powoduje skażenie radiologiczne tj. rakotwórcze. Radiologiczne i chemiczne skażenie - „nie odróżnia” personel wojskowy używający tych pocisków. Nie odróżnia również: celów, terenów, niewinnych cywili, środków masowego przekazu czy grup wysłanych by udzielić różnego rodzaju pomocy, a skażenie nie zatrzymuje się przed szlabanami państwowymi i nie jest czasowo ograniczone. Okres półrozpadu zubożonego uranu wynosi około 4,5 miliardów lat - stwierdza się w raporcie.

W ocenianym raporcie stwierdza się również, że bombardowania NATO miały miejsce w czasie wysiewu roślin uprawnych o największym znaczeniu dla mieszkańców - kukurydzy, słonecznika, soi, buraków cukrowych i warzyw. Zrzucony zubożony uran wpłynął na jakość powietrza, gleby, wody, co wywoła zarówno długoterminowe, jak i krótkoterminowe skutki dla łańcucha pokarmowego.



Wg Parsonsa, dyrektor generalny UNEP Niemiec **Klaus Töpfer**, nakazał ukryć raport przed międzynarodową opinią publiczną. Dopóki NATO na wszystkie strony trąbi o swojej „interwencji humanitarnej”, wspomniany raport mówił o katastrofie humanitarnej i ekologicznej będącej precedensem w historii Europy.

Organizacja MTP [Military Toxic Project] domagała się od rządu USA zdjęcia klauzuli tajności z dokumentów o użyciu podczas bombardowań amunicji ze zubożonym uranem. **Ta organizacja pozarządowa obliczyła, po otrzymaniu wymaganej dokumentacji 30 stycznia 2000 r., że w czasie bombardowań zrzucono na Jugosławię 9,45 ton odpadu jądrowego.**

Druga grupa [Balcan Task Force] wysłana przez UNEP do sporządzenia nowego raportu o skutkach bombardowań zubożonym uranem, na czele z Finem **Peka Havisto**, ujawniła w swym raporcie iż na Jugosławię zrzucano brudny uran. Przez BTF przeprowadzona analiza 340 próbek gleby i wody wykazała obecność cząsteczek transuranowych, takich jak U-236, jak również ślady plutonu. Obecność plutonu potwierdzono w dwóch laboratoriach - szwedzkim i szwajcarskim.

Głośno zrobiło się dopiero w 2001 r., kiedy to na leukemię zmarło - 7 Włochów, 5 Belgów, 2 Holendrów, 2 Hiszpanów, 1 Portugalczyk i 1 Czech - wszyscy służyli w ramach kontyngentu NATO w Kosowie. Oprócz tego, leukemię stwierdzono u 30 żołnierzy włoskich, 8 Hiszpańskich, 4 Francuzów i 4 Belgów. Specjalna komisja ONZ potwierdziła że wszyscy oni znajdowali się na terenie będącym wcześniej pod ostrzałem amerykańskiej amunicji ze zubożonym uranem. Do 2007 roku we Włoszech zmarło na raka 45 byłych żołnierzy z kontyngentu NATO w Kosowie.

Brytyjski biolog Roger Coghill tuż po bombardowaniach oszacował, że NATO zamorduje jeszcze około 10 000 osób w Serbii i regionie. Natomiast przedstawiciel Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego, dr Milan Jovanović Batut z Belgradu w 2007 r. zwracał uwagę na cichą epidemię raka. Zauważono wtedy wzrost zachorowań na raka prostaty u mężczyzn o 60,3%, na raka pęcherza moczowego o 36,6%, jelita grubego o 28,6%, raka płuc o 15,5%. Natomiast u kobiet zanotowano wzrost zachorowań na raka jelita grubego o 24,6%, płuc o 23,7%, macicy o 17,1%.

Prezes serbskiego Stowarzyszenia do Walki z Rakiem i autor książki „Zbrodnia w czasach wojny, ludobójstwo w czasach pokoju” - **prof. Slobodan Ćikarić** uważa to za logiczny skutek zrzucenia na Serbię przynajmniej 10 ton zubożonego uranu. **Nasze badania wykazały, że w okresie 2001-2008 liczba nowych zachorowań na raka zwiększyła się o 2%, by w 2009 r., w porównaniu z 2008 r. była większa o 6%, a w 2010, w porównaniu z 2008 o 10%. Uważa on, że w 2014 roku liczba zachorowań wzrośnie do 40 000.**

Od 2001 do 2010 r. liczba zachorowań na leukemię i chłoniaka zwiększyła się o 110%, a śmiertelność na te choroby o 180%. To znaczy, że rocznie notujemy wzrost zachorowań o 11%, a wzrost śmiertelności o 12% - dodaje Ćikarić.

Onkolog prof. Miodrag Djordjević ostrzega, że po 2020 r. można spodziewać się 70 000 nowych zachorowań rocznie, z czego 40 000 chorych umrze pomimo leczenia. Warto przypomnieć, że NATO już kilka lat przed 1999 rokiem wykorzystywało amunicję ze zubożonym uranem na Bałkanach. Śmiercionośny uran był używany także podczas nalotów na serbską część Bośni i Hercegowiny w 1995 r. Ze zbombardowanej wtedy miejscowości Hadżici do miejscowości Bratunac przesiedlono 3 500 Serbów. Z tej liczby w ciągu tylko 5 lat zmarło na raka aż 1 112 osób.

NATO przyznało się do użycia tego rodzaju amunicji, lecz cały czas utrzymuje że zubożony uran jest nieszkodliwy i dlatego dekontaminacja skażonych terenów w Bośni i Serbii, która według szacunku Komisji ONZ z 2011 r., kosztowałaby kilka miliardów dolarów, nie jest potrzebna. Naukowcy w Serbii zadają sobie jeszcze jedno pytanie. Czy katastrofa ekologiczna wywołana bombardowaniami była skutkiem ubocznym lub celem samym w sobie?

Na konferencji zorganizowanej w Belgradzie w dn. 15 rocznicy rozpoczęcia bombardowań, dr **Zorka Vukmirović**, fizykochemik, mówiła o skutkach nalotów. Według niej NATO, co prawda nie używało broni chemicznej ale bombardując zakłady przemysłu chemicznego, rafinerie, stacje transformacyjne, wielkie zbiorniki ropy, osiągnęło ten sam efekt. Ona zastanawia się, czy NATO wiedziało, co stanie się z ogromną ilością substancji trujących w atmosferze? Wyjaśnia, że w ramach NATO istnieje Komitet ds. Wyzwań Współczesnego Społeczeństwa [Committee on the Challenges of Modern Society - CCMS], zajmujący się m.in. zanieczyszczeniem atmosferycznym oraz toksycznością dioksynów.

Wniosek jest jednoznaczny - NATO było świadome skutków które wywołają bombardowania! Pani prof. podaje konkretny przykład celowego wywołania katastrofy ekologicznej. Jak tylko jeden obiekt, np. rafineria, zostanie zniszczony natura jeszcze jest zdolna zareagować i poradzić sobie ze skutkami. Jeżeli natomiast w tym samym lub zbliżonym czasie zostaje zniszczone kilka podobnych obiektów oznacza to iż dokonano tego z określonym zamiarem. Fakt że te skoordynowane bombardowania na północy Serbii miały miejsce w chwili gdy wiatr ogromną trującą chmurę kierował na południe Serbii, a w czasie jej kilkudniowej podróży do południowych granic przez trzy dni padał deszcz, jest wystarczającym dowodem na to, że Sojusz świadomie i z zimną krwią zaplanował zanieczyszczenie wysoko trującymi substancjami powietrza, wody i gleby w całej Serbii. **W czasie bombardowań spłonęło około 150 000 ton ropy i substancji ropopochodnych oraz około 367 000 ton kerozyny [paliwa lotniczego].**

Dr **Radimir Kovaczević**, dyrektor Instytutu Radiologicznego, poinformował w swoim wystąpieniu, że w 2013 r. na raka zachorowało w Serbii 359 dzieci, a oznacza to jedno chore dziecko dziennie. Kiedy Włosi w 2000 r. opublikowali książkę „Prewencja Onkologiczna Powracających z Bałkanów” autorstwa Franco Nobile, nie tak dawno zmarłego na raka profesora z Mediolanu i ówczesnego lekarza włoskiej jednostki, po raz pierwszy ujawniono przypadki zachorowań żołnierzy włoskich - powiedział Kovaczević i dodał, że badania serbskie potwierdziły prawie wszystkie wnioski Włochów. Udowodniono, że w ekosystemie istnieją ogromne ilości groźnych substancji, kilkaset tysięcy razy większe niż w naturze, a w ciałach ludzi zamieszkujących zbombardowane lokacje znaleziono uran.

Według niego, w Serbii trwa obecnie epidemia raka złośliwego. Stopień zachorowań na tego rodzaju choroby, jest już podwojony, a śmiertelność jest także dużo większa. W okresie 2006-2009 zarejestrowano 35 987 nowych zachorowań, a na raka zmarły w tym samym czasie 20 304 osoby.

Są to oficjalne dane serbskiego Instytutu Zdrowia Publicznego dr **Milan Jovanović Batut**, które zostały opublikowane w rejestrze Światowej Organizacji Zdrowia w Lyonie. Dla porównania, Serbia bez okręgów autonomicznych [Kosowo oraz Wojwodina] w 1981 r. miała tylko 10 000

nowych zachorowań. Analiza zachorowań i śmiertelności pokazuje, że w Serbii liczba umierających jest zbliżona do liczby osób, u których odkrywa się raka. Natomiast na Zachodzie i w Ameryce 60-70% osób zostaje wyleczonych.

**Dragoljub Antić**, ekspert do spraw energii jądrowej, poinformował uczestników konferencji, że według oficjalnych danych NATO na terytorium Federalnej Republiki Jugosławii w 1999 r. wystrzeliło 31 000 pocisków [o wadze 370 gramów] ze zubożonym uranem. Z tej liczby 1 tonę wystrzelono na terytorium południowo-wschodniej Serbii a 9 ton na terytorium Kosowa. Pewną ilość pocisków wystrzelono na półwysep Arza w Czarnogórze. Naszym ekspertem udało się tylko częściowo usunąć pozostałości po pociskach. Większa część pocisków i odłamków pozostała w ziemi, zaś pewna ilość spłonęła i na trwale zatrąła środowisko.

Według Anticia, najgorsze skutki odczuwają i odczuwać będą mieszkańcy Kosowa. Stamtąd nie dochodzą dane dotyczące zachorowań na raka i zgonów, nikt się tym oficjalnie nie zajmuje. Niestety, to właśnie Albańczycy, ludność - w imię czyjejsz rzekomej ochrony, dokonano tam „humanitarnej interwencji” - są i będą największą ofiarą tej agresji i zbrodni.

Pociski ze zubożonego uranu, jako amunicja promieniotwórcza, należą do broni jądrowej, a broń jądrowa należy do broni masowego rażenia [wraz z bronią chemiczną, biologiczną i toksyczną], której użycie jest zakazane Konwencją Haską i Genewską od lat. W czasie agresji na Serbię Sojusz Północnoatlantycki używał promieniotwórczej amunicji, a bombardując zakłady chemiczne, obiekty energetyczne i zbiorniki ropy doprowadził do skutków podobnych do tych jakie powstają po użyciu broni chemicznej i toksycznej. Oznacza to, że ze względu na jej przerażające następstwa, 78-dniową agresję NATO na Serbię można nazwać aktem ludobójstwa. Ludobójstwem, które wciąż trwa. {A „hieny” światowe, ten układ militarny mają czelność nazywać „układem obronnym” - ad.}.

Vladan Stamenković

Myśl Polska, nr 19-20 [11-18.05.2014]

Za: <http://www.mysl-polska.pl/node/69>

## UDZIAŁ KOŚCIOŁA W ZAŻYDZANIU POLSKI

**Zadruga** - fragment artykułu

Reasumując, stwierdzić należy, iż w ciągu ostatnich dwóch stuleci istnienia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej wsiątko łącznie z frankistami w społeczeństwo polskie, ściślej biorąc, w jego warstwę szlachecką **kilkaset tysięcy Żydów**. Obliczamy najogólniej.

Z rozbiorami tempo tzw. nawróceń osłabło dość znacznie. Powodu takiego stanu rzeczy nie trudno się domyślać. **Za Polski niepodległej przejście na katolicyzm, otwierało drogę do szczytowej warstwy narodu. W czasie rozbiorów uchodzenie za Polaka przestało być interesem.**

Natomiast z odzyskaniem niepodległości od razu wzmożyły się wśród żydostwa sympatie do chrzcielnicy. Z chwilą pojawienia się ruchów nacjonalistycznych, **przechodzenie Żydów z synagogi do kościoła nabrało cech panicznej ucieczki z getta**. Wprawdzie cyfra **700 tysięcy neofitów** w ciągu pierwszego dwudziestolecia wskrzeszonej Rzeczypospolitej, podana ostatnio przez niektóre pisma, może się wydać przesadną ale i najostrożniej licząc, dochodzimy do cyfr, które muszą zastanowić. Obliczeń nietrudno dokonać. Według Rocznika Statystycznego mamy w Polsce 7 000 kościołów parafialnych, do których należy dodać okrągło biorąc, 1 000 nieparafialnych. Odliczamy kościoły wiejskie jako nie wchodzące w rachubę z braku Żydów po wsiach. Pozostaje 5 000 kościołów po miastach i miasteczkach, przepelnionych żydostwem. **Każdy kościół ma „ambicję” nawrócenia choć paru Żydów rocznie**. I prawie w każdej miejscowości większej jest ksiądz, będący specem od nawracania Żydów. **Tu i ówdzie stają do tej działalności całe instytucje np. Laski pod Warszawą i Niepokalanów, który postawił sobie formalnie za cel „nawracanie masonów i Żydów”**. Jeśli przyjmujemy, że każdemu z pięciu tysięcy kościołów udaje się rocznie nalapać 5 żydowskich dusz [liczymy przeciętnie, i jak widać bardzo skromnie] to w ciągu lat dwudziestu otrzymamy cyfrę pięciuset tysięcy, która w dodatku już automatycznie wzrasta z roku na rok ze względu na przychodzące na świat potomstwo, w nawróconych małżeństwach żydowskich. Tak dochodzimy do cyfry 700 tysięcy podanej przez prasę.

Ostatnio jesteśmy świadkami neofityzmu masowego. Przybiera on takie rozmiary, że tu i ówdzie, proboszczowie przystąpili do organizowania kursów neofickich. Nauki udziela jeden z księży, opłata wynosi kilkadziesiąt złotych za kurs. **Tak oto Żyd ochrzczony ucieka przed przykrościami nadciągającej burzy narodowej, kościół zyskuje wiernych, a niebo kandydatów do zbawienia, proboszcze nowe źródła dochodów**. A Polska, a naród polski? Co się dzieje z narodem polskim w tym procesie ... odbywającym się pod błogosławieństwem łapiduchów? Naród polski przeradza się nieznacznie, ale stale w dziwołag niesłychany, do którego z pewnością nie przyznawali się nasi przodkowie z czasów Chrobrego.

Na szczęście, jak dotychczas, to tylko jego wierzchnia warstwa. Bo na to trzeba zwrócić uwagę, że zarówno kilkadziesiąt tysięcy Żydów ochrzczonych przed rozbiorami, jak i obecne masy neofitów, przelały swą posokę w tę samą warstwę ludności: przed rozbiorami szlachecką, po rozbiorach w inteligencką, przeważnie powstałą z pierwszej.

Za: <https://wiernipolsce1.wordpress.com/2016/04/02/udzial-kosciola-w-zazydzaniu-polski/>